Egzemplarz WBP w Kielcach
06 925/04

Echo Dnia

Nr 220 (3733) Kielce, środa, 1987-11-11 Rok XVII
CENA 10 ZŁ PL ISSN 0137-902X Nr indeksu 35008

Uroczyste obchody 69 rocznicy powrotu Polski na mapę Europy

69 lat temu Polska powróciła na mapę Europy jako niepodległe państwo. Spełniły się przekazywane z ojca na syna marzenia i najszlachetniejsze dążenia kilku pokoleń Polaków, za które wiele razy płacono daninę krwi w powstańczych zrywach na ojczystej ziemi i wszędzie tam, gdzie trwała walka „za wolność waszą i naszą". Wykorzystując klęskę państw centralnych w wielkiej wojnie ludów, zwanej potem I wojną światową, Polacy w 1918 r. sami przejęli w swoje ręce losy ojczyzny, stając się aktywnym czynnikiem zmagań o własne państwo. Bohaterowie tamtych lat — Józef Piłsudski, Ignacy Daszyński, Jędrzej Moraczewski, Ignacy Paderewski, Roman Dmowski, Wincenty Witos — przeszli do historii i do legendy.

W 69 rocznicę pamiętnych wydarzeń listopadowych 1918 r. na Zamku Królewskim w Warszawie odbędzie się dziś, pod patronatem PRON, uroczysty koncert, inaugurujący zarazem obchody doniosłych rocznic narodowych przypadających w 1988 i 1989 r.: 70 rocznicy odzyskania niepodległości i 50 rocznicy wybuchu II wojny światowej.

Przed południem przy Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie i na Cytadeli warszawskiej złożono wieńce od narodu — w hołdzie bohaterom zmagań o Polskę wolną i niepodległą. Kwiaty złożone zostaną także przed pomnikami i w kwaterach żołnierzy różnych formacji i różnych pokoleń, walczących za ojczyznę.

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Podróż „Aurory"

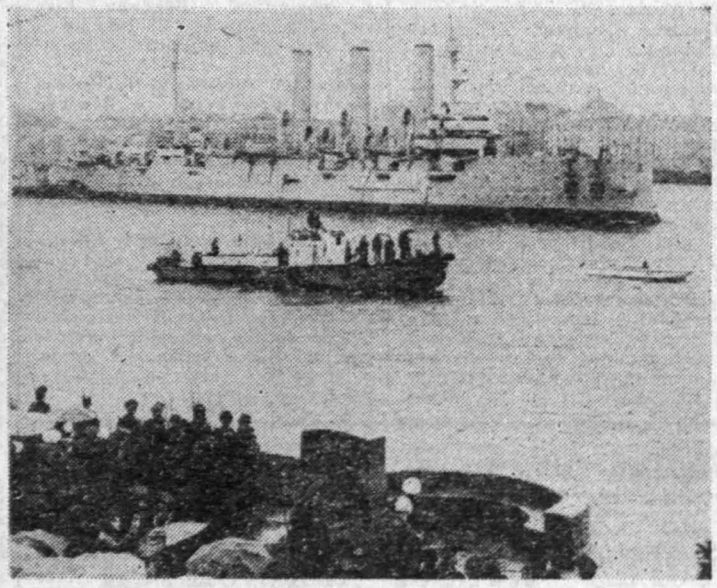

Po trzech latach konserwacji wrócił na swoje miejsce słynny krążownik „Aurora". Podróż ze stoczni na nabrzeże w Leningradzie miała bardzo uroczysty charakter, obserwowały ją tysiące ludzi.

CAF — TASS

na gorąco

Zgodnie ze zmianą wprowadzoną ostatnio do Kodeksu Postępowania Administracyjnego, można obecnie w urzędach administracji państwowej żądać zaświadczeń od obywateli tylko wtedy, gdy wymagają tego wyraźnie przepisy prawa. Oznacza to umocnienie zasady zaufania do obywateli, do ich oświadczeń. Wiąże się z tym tylko jeden, ale zasadniczy szkopuł: mnóstwo przepisów prawnych nakazuje bowiem właśnie przedstawianie w urzę-

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

„Zdrowy Człowiek" także w Kielcach

Wczoraj w Kielcach powołany został Oddział Wojewódzki Stowarzyszenia „Zdrowy Człowiek".

Celem stowarzyszenia jest uświadomienie społeczeństwu, że tryb życia oraz sposób i rodzaj odżywiania mają poważny, a czasem decydujący wpływ na zdrowie, rozwój, samopoczucie, aktywność i długowieczność

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Chińska ulica

Obrazek uliczny z prowincjonalnego miasta chińskiego Gang Chen.

CAF — ADN

Rekord w nurkowaniu

25-letni Kubańczyk ustanowił światowy rekord w głębokości nurkowania bez użycia butli tlenowej ani obciążenia. Jak podała Kubańska Agencja Informacyjna — AIN, Francisco Herrera zszedł na głębokość 67 metrów w rejonie wyspy Cayo Largo na Morzu Karaibskim i przez ponad 2 minuty przebywał pod wodą.

Poprzedni rekord należał do Włocha Stefano Makuli, który zanurkował na głębokość 66 metrów.

Obrady Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR

10 bm. Biuro Polityczne KC PZPR rozpatrzyło aktualną sytuację społeczno-gospodarczą kraju. Zapoznało się z przebiegiem reorganizacji centrum oraz działaniami jakie oczekują w tym względzie administrację terenową. Przyjęto materiały na VI plenum Komitetu Centralnego PZPR. Zaakceptowana została działalność delegacji polskiej na obchodach 70 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej oraz spotkaniu przedstawicieli partii i ruchów oraz organizacji społecznych i politycznych przybyłych z tej okazji do Moskwy.

Przyjęto informację o wynikach wizyty premiera Węgier

Nadzieja w przedłużeniu kredytu i spokojniejszym rynku

Książeczka kredytowa — bilet wstępu do sklepu?

12 stycznia ub. roku weszła w życie decyzja ministra handlu wewnętrznego i usług w sprawie sprzedaży nieżywnościowych towarów konsumpcyjnych oraz usług na kredyt.

Wraz z zarządzeniem, uspołecznione jednostki handlowe i usługowe otrzymały spis towarów, które podlegają sprzedaży ratalnej. Na liście tej znalazły się wszelkiego rodzaju meble, sprzęt radiowy — m.in. magnetofony szpulowe, gramofony, dwa rodzaje radioodtwarzaczy samochodowych, radia, telewizory przenośne kolorowe, odzież skórzana, futrzana z nutrii i lisów, kryształy, dywany ze 100-proc. wełny gobeliny z „Cepelii", dzieła sztuki z „Desy" i „Sztuki Polskiej", instrumenty muzyczne dla uczniów szkół muzycznych, nauczycieli muzyki, a także motorowery, motorynki wózki i samochody dla inwalidów. Wśród usług — tapicerskie, pod warunkiem, że klient dysponuje własnym materiałem

— Kredyt udzielany na kupno tych towarów jest szansą dla osób, które już nie mogą korzystać z kredytów dla młodych małżeństw — mówi dyrektor II

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Przed niedzielnym spotkaniem „trzeźwych głów"

Brońmy się przed wódką!

Liga Kobiet Polskich — rzecz to w pełni zrozumiała — udzieliła szerokiego poparcia dla wszystkich przedsięwzięć służących walce z alkoholizmem, a więc także i dla spotkania „trzeźwych głów", jakie w najbliższą niedzielę proponuje na warszawskim Torwarze szef „Monaru" **Marek Kotański**. Oto co powiedziała na temat tej akcji **Leokadia Piotrowicz** — sekretarz ZW LKP w Kielcach: Musimy się łączyć w zwalczaniu plagi alkoholizmu, bez względu na to kto i jakie sposoby proponuje. Wszystko co może dać jakiś skutek jest warte poparcia. W swojej pracy społecznej często stykam się z problemami, jakie niesie ta patologia: maltretowane i rozbite rodziny, znerwicowane dzieci, niedostatek. Kobiety często zwracają się do nas o pomoc w oddaniu na leczenie. Niestety, na miejsca w szpitalach trzeba długo czekać. Niektóre boją się ujawniać swoje problemy, szamocą się same.

Nasza organizacja od lat postuluje wprowadzenie sprzedaży alkoholu w małych porcjach. Zastanawiamy się dlaczego jest to tak trudne do zrealizowania? A przecież można zacząć od innej kultury picia. Niestety, my kobiety, również nie jesteśmy bez winy. Staramy się o wódkę na przyjęcia towarzyskie, płacimy „butelką" za dobre malowanie mieszkania czy za naprawę hydrauliczną. Dlatego staramy się przy różnych okazjach propagować nowy model przyjęć, z małą ilością dobrego alkoholu, robimy pokazy bufetów bezalkoholowych ale trzeba na to dużo czasu by zmienić stare niedobre wzorce.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

W pracowniach naukowców

Drgania elektromagnetyczne lepsze dla upraw od nawożenia

Okazuje się, iż wzrost roślin można stymulować za pomocą drgań elektromagnetycznych. Dzięki nim zwiększa się ich biomasa oraz plony, a także polepsza jakość. Sposób takiej stymulacji opracowali naukowcy z Uniwersytetu Wrocławskiego — Jan Sarosiek i Zofia Wiewiórka. Pozwala on na znaczne przyspieszenie procesu kiełkowania i wzrostu roślin oraz uzyskanie lepszych plonów bez nawożenia. Tym samym znacznie zmniejszają się koszty produkcji.

Według wynalazców skrócenie okresu wegetacyjnego może pozwolić na powtórzenie cyklu wzrostu w ciągu tego samego roku. Przy odpowiedniej dla danej rośliny mocy promieniowania i szerokości pasma oraz zaprogramowaniu poziomu pro-

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

31 transplantacja serca w Zabrzu

W Klinice Kardiochirurgii Śląskiej Akademii Medycznej w Zabrzu, kierowanej przez doc. **Zbigniewa Religę** dokonano 10 bm. 31 transplantacji serca u 42-letniego mężczyzny z Gdańska. Dawcą była 31-letnia kobieta ze Szczecina.

Operacja stała się możliwa dzięki wysiłkom służb operacyjnych i pilotów wojsk lotniczych i wojsk obrony powietrznej kraju. Transplantowane serce zostało przewiezione z Goleniowa, gdzie znajduje się szczecińskie lotnisko, do Mierzęcic (lotnisko katowickie) wojskowym samolotem. **(PAP)**

Najmodniejsze dżinsy

Jeszcze do końca tego roku na rynek krajowy trafi 20 tys. tak modnych ostatnio tzw. dżinsów wapnowanych — oficjalnie określanych jako dżinsy z efektem fantazyjnym. Producentem tych poszukiwanych spodni są Zakłady Przemysłu „Odra" w Szczecinie, które przy współpracy z tutejszymi zakładami wprowadzą ten wyrób na rynek.

CAF — J. Undro

http://sbc.wbp.kielce.pl

Komunikat

Spisy osób uprawnionych do udziału w referendum będą wyłożone do publicznego wglądu w siedzibach obwodowych komisji do spraw referendum od 14 (sobota) do 20 listopada (piątek) 1987 r. W Kielcach spisy wyłożone będą w sobotę i niedzielę od godz. 9.00 do 14.00 a w pozostałe dni od godz. 14.00 do 19.00

„Rzecz o Czarnobylu" w Warszawie i Radomiu

„Sarkofag" **Władimira Gubariowa,** jedna z najgłośniejszych współczesnych sztuk radzieckich, włączony został również do repertuaru scen polskich. 10 bm. z pierwszymi w kraju inscenizacjami tego utworu wystąpiły teatry Popularny w Warszawie i Powszechny im. Jana Kochanowskiego w Radomiu.

Ta opatrzona podtytułem „Rzecz o Czarnobylu" sztuka jest reportażem scenicznym opisującym tragiczne skutki awarii elektrowni atomowej. Jego akcja dzieje się w nowoczesnej, izolowanej od świata klinice, do której przywozi się ofiary eksplozji, wśród nich, ludzi bezpośrednio odpowiedzialnych za to tragiczne wydarzenie. Sztuka napisana została przez dziennikarza, delegawanego w maju 1986 r. na miejsce katastrofy. Jej prapremiera odbyła się w Tambowie. Wkrótce potem weszła ona na inne sceny Związku Radzieckiego, a także świata. Z ogromnym zainteresowaniem przyjęta została w Wiedniu, Londynie, Rzymie, Sztokholmie i Los Angeles. W Polsce, jak do tej pory, mogli ją poznać radiosłuchacze dzięki opartemu na niej słuchowisku zrealizowanym przez Polskie Radio.

Reżyserem przedstawienia w Teatrze Powszechnym w Radomiu jest **Zygmunt Wojdan.** W obsadzie widnieją nazwiska m.in. **Ireny Małkiewicz, Renaty Kossobudzkiej** (gościnnie) i **Włodzimierza Mancewicza.** Autorem scenografii jest **Karol Jabłoński.**

Nowe drogi w Radomskiem

Radomscy drogowcy zmodernizowali już w br. 136 km szlaków komunikacyjnych w tym województwie. Pomyślnie przebiegają prace przy budowie nowych odcinków. Ułożono m.in. 6-km odcinek poboczy trasy nr 7 od Radomia w kierunku Kielc oraz 13,5-km odcinek z Jedlińska do Warszawy. Dzięki temu warunki jazdy poprawiły się na tym uczęszczanym szlaku komunikacyjnym. Niestety spadło tempo budowy drogi dojazdowej do nowego mostu w Jedlińsku, wskutek czego nie może on być oddany do eksploatacji.

Na sesji MRN w Kielcach

Kultura w ocenie radnych

Wczoraj w Kielcach odbyła się sesja Miejskiej Rady Narodowej poświęcona upowszechnianiu kultury na terenie miasta, jej ocenie oraz perspektywom rozwoju do 1990 r.

W ocenie funkcjonowania kultury miejskiej wzięto pod uwagę następujące problemy: kierowanie i zarządzanie kulturą, jej upowszechnianie w placówkach k.o., edukację kulturalną dzieci i młodzieży, rozwój bazy i jej wykorzystanie, rozwój działalności środowisk artystycznych i stowarzyszeń kulturalnych, problemy finansowe i wykorzystywanie środków przeznaczonych na upowszechnianie kultury.

Nie jest tajemnicą, że znaczna część wszystkich poczynań w placówkach kultury jest skierowana na dzieci i młodzież. Placówki te mają przed sobą jakby dwa zadania do realizacji; uzupełnienie funkcji szkoły — a więc wychowanie i oczywiście upowszechnianie kultury w szerokim tego słowa znaczeniu.

Tak pojęta działalność stwarza konieczność przemyślenia i zaproponowania nowych form kulturalnych działań. Pierwsze na tym polu kroki stawia Młodzieżowe Centrum Kultury, którego głównym celem jest skupienie jak największej liczby młodych ludzi. Czy sprosta temu zadaniu? Zobaczymy, chociaż już nawet z krótkiej działalności MCK można wysnuć (mimo określonych kłopotów) — optymistyczne prognozy.

Podkreślono, że problem młodego pokolenia — to również problemy młodzieży pracującej. A w związku z tym stale rosnące zadania w dziedzinie rozwoju kultury zakładowej. Na sesji podkreślono dobrą działalność Zakładowego Domu Kultury FŁT „Iskra".

Trzeba pamiętać, że upowszechnianie i rozwój kultury — to nie tylko sprawa działaczy i pracowników etatowo z tą dziedziną związanych. Prezydent **Jan Strójwąs** w swoim przemówieniu podkreślił ogromną w tym względzie rolę lokalnych środków masowego przekazu, a zwłaszcza dobrą współpracę z naszą redakcją.

W czasie sesji grupę działaczy społecznych uhonorowano odznaczeniami państwowymi, m.in. Krzyż Kawalerski OOP otrzymała **Janina Banasik,** wręczono także złote, srebrne i brązowe krzyże zasługi oraz odznaki „Za zasługi dla Kielecczyzny".

(żuk)

reporterzy zanotowali:

Dni Literatury Radzieckiej w Radomiu

W Radomiu rozpoczęły się X Dni Literatury Radzieckiej. Imprezę organizuje Wojewódzka Biblioteka Publiczna przy wydatnym współudziale Zarządu Wojewódzkiego i Miejskiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Towarzystwa Rusycystycznego i KMPiK. W ramach Dni Literatury Radzieckiej w placówkach oświatowych i bibliotekach na terenie całego województwa odbywają się spotkania z krytykami i tłumaczami literatury rosyjskiej. Wczoraj z czytelnikami spotkali się m.in. tłumacze **Anita Tyszkowska-Gosk** i **Tadeusz Gosk.** Planowana też jest sesja popularnonaukowa poświęcona literaturze radzieckiej w obliczu przemian.

(wlm)

Gazociąg przez Dunaj

Radzieccy specjaliści ukończyli przekładanie przez Dunaj części gazociągu, którym paliwo z ZSRR dotrze do Turcji i Grecji; po zakończeniu prac nad Dunajem prace przy budowie gazociągu kontynuować będą Rumuni, a następnie Bułgarzy, Turcy i Grecy.

Z konferencji prasowej min. Jerzego Urbana

Stało się już tradycją rozpoczynanie cotygodniowych konferencji rzecznika prasowego rządu min. Jerzego Urbana od oświadczeń. Tak było i we wtorek 10 bm.

Na wstępie min. Urban poinformował o zatrzymaniu we Wrocławiu **Kornela Morawieckiego,** ukrywającego się od dłuższego czasu oraz mieszkanki Wrocławia **Hanny Ł.** Morawiecki podejrzewany jest o uczestnictwo w grupie przestępczej zajmującej się przemytem ze Szwecji do Polski materiałów i urządzeń objętych zakazem wwozu do Polski. Rzecznik prasowy rządu polemizował także z poglądami **Bogdana Lisa** twierdzącego, że „Solidarność" nie ogłosiła bojkotu referendum.

Minister sprostował też swoją niezbyt precyzyjną wypowiedź z poprzedniej konferencji, kiedy to powiedział, że ogłoszone wraz z pytaniami referendum objaśnienia do tych pytań mogą jeszcze przed referendum zostać zmienione.

— Objaśnienia mogą być zmienione — stwierdził rzecznik — tylko w tym sensie, że mogą one zostać bardziej skonkretyzowane, że bardziej rzeczowo będzie można określić niektóre środki służące osiąganiu celów, o które w referendum Sejm pyta.

Minister Urban poinformował następnie, że w ostatnich tygodniach odbyły się konsultacje polsko-greckie, w wyniku których dla polskich turystów zmotoryzowanych droga do Grecji znów jest otwarta (ta forma wyjazdów była czasowo wstrzymana przez stronę polską). Kompetentne władze w Atenach podjęły decyzje, na podstawie których turyści polscy będą traktowani tak samo jak inni turyści odwiedzający Grecję.

Polemizując następnie z doniesieniami „Wolnej Europy" na temat gen. **Tadeusza Tuczapskiego,** rzecznik rządu poinformował, że generał ukończył 65 lat i zgodnie z wojskową pragmatyką generalską przeszedł na emeryturę. Należy się liczyć z tym — dodał — że będzie czynny nadal na ważnym dla obronności odcinku społecznym.

A oto niektóre pytania zadane podczas konferencji:

— Czy po rozwiązaniu kłopotów turystycznych z Grecją można się spodziewać podania terminu wizyty generała Jaruzelskiego w Grecji? („Frankfurter Allgemeine Zeitung").

— Nie widzę związku między tymi wydarzeniami niewspółmiernej wagi. Mogę powiedzieć, że wizyty tej można się spodziewać. Zaproszenie zostało przez stronę Polską przyjęte i trwa teraz omawianie szczegółowego programu wizyty.

— Czy władze zdecydowały już o losach gmachów byłych urzędów centralnych? Nasza redakcja proponuje aby zwolnione budynki przeznaczyć na potrzeby nauki. Interesuje nas także jakie były motywy zawieszenia podręcznika do przedmiotu przysposobienie do życia w rodzinie? („Szandar Młodych")

— W sprawie zagospodarowania budynków szef URM powołał zespół zajmujący się rozdziałem lokali po byłych ministerstwach. Zajmuje się on jednak tylko przemieszczaniem głównych urzędów. Gdy to się dokona nadwyżka zostanie przekazana do dyspozycji prezydenta miasta stołecznego Warszawy. Mogę dodać, że różnych propozycji wykorzystania zwolnionych lokali jest o wiele więcej niż samych lokali.

Natomiast decyzja o zawieszeniu podręcznika — stwierdził min. Urban — nie oznacza zakwestionowania jego poprawności lub też samego nauczania tego przedmiotu w szkole. Program nauczania jest nadal realizowany. Powodując się zasadami demokratyzmu, każącymi brać pod uwagę rezonans społeczny, minister edukacji zaproponował gronu wybitnych specjalistów reprezentujących różne specjalności, poglądy i światopoglądy — w tym katolicki — powtórną ocenę podręcznika. Na podstawie ich opinii powzięte zostaną dalsze decyzje.

— Jakby pan skomentował brak kobiet w nowym polskim rządzie? („Goeteborg Posten").

— Z ubolewaniem, jako wielki miłośnik kobiet.

— Ilu jest w Polsce więźniów politycznych. Czy władze obserwują wzmożone wykupowanie towarów? („Financial Times")

— W Polsce nie ma ani jednego więźnia politycznego. Wzmożone wykupowanie towarów jest obserwowane. Dotyczy to wielu artykułów. Rząd stara się, aby sprostać wzmożonemu popytowi.

— Czy rząd ma jakieś uwagi na temat oświadczenia Kościoła z ubiegłego tygodnia i czy rządowi nie jest przykro, że nie ma w oświadczeniu nic o referendum? („New York Times")

— Nie mam żadnych uwag. Ja tradycyjnie nie komentuję oświadczeń episkopatu.

J. Urban nawiązał też do informacji prasowej o spotkaniu ministra Janusza Komendera z przewodniczącym Rady Krajowej Federacji Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia. Poza innymi ważnymi sprawami omawiano także kwestie płacowe. Minister zapowiedział m.in. przebudowę systemu płacowego w służbie zdrowia.

Nie za darmo

Coraz więcej „zielonych" na kontach PKO SA

Od 1 listopada br. obowiązują nowe przepisy dotyczące obrotu dewizowego ludności. Zostało obniżone oprocentowanie na rachunkach walutowych „A", jednocześnie wprowadzono oprocentowanie rachunku „N" i nową formę oszczędności dewiz w postaci certyfikatów. Oddziały Banku PKO rozpoczęły równocześnie skup bonów towarowych po 980 zł. Jak zareagowali na te zmiany klienci? O rozmowę na ten temat poprosiliśmy dyrektora Oddziału Banku PKO SA w Kielcach, **Edwarda Ciepichała.**

● Pesymiści mówią, że ludzie przestaną wpłacać do was „twardą" walutę bo zmniejszyliście oprocentowanie.

— Nic bardziej błędnego. Obniżyliśmy wprawdzie oprocentowanie rachunków „A" (w dolarach USA, funtach szterlingach, frankach francuskich wkłady a vista oprocentowane są teraz 4 proc., jednoroczne — 8, dwuletnie — 9, a trzyletnie — 10 proc., a wkłady w markach RFN i frankach szwajcarskich odpowiednio — 3, 7, 8 i 9 proc.) ale wprowadziliśmy jednocześnie 2- i 3-procentowe, w zależności od waluty, oprocentowanie wpłat lokowanych na kontach „N". To jest nowość. Także nowa forma oszczędzania, przez wykup certyfikatów jest oprocentowana.

Na całym świecie banki w zależności od koniunktury zmieniają wysokość oprocentowania rachunków. My nie jesteśmy więc wyjątkiem.

Klienci przyjęli to ze zrozumieniem, a liczba rachunków nie zmniejszyła się, wprost przeciwnie, nadal rośnie. W porównaniu z ubiegłym rokiem, na koniec września br. zanotowaliśmy w woj. kieleckim o 30 tys. rachunków „A" więcej. Dewizowe oszczędności przekroczyły 51 mln dolarów. Dwukrotnie, do 2,1 mln dolarów wzrosły oszczędności lokowane na rachunkach „N".

● Oznacza to, że trzymanie dewiz w banku PKO SA opłaca się.

— Nawet bardzo. Przykład — nowa forma oszczędzania certyfikat. Bez obowiązku udokumentowania źródła pochodzenia dewiz klienci mogą wpłacić do banku każdą kwotę na okres roczny, dwu lub trzyletni, która będzie potwierdzona dowodem w postaci certyfikatu depozytowego opiewającego na dolary USA. Korzyści w zależności od zadeklarowanego okresu — 3, 8 lub 9 procent. Nowością jest tu również możliwość pobierania odsetek co pół roku na podstawie kuponów, bez utraty korzyści z długoterminowej umowy z bankiem.

● Z doniesień prasowych wynika, że w PKO SA lokują dewizy także cudzoziemcy.

— To prawda. W ostatnich latach obywatele obcych państw wpłacają do nas coraz większe sumy. Widocznie im się to opłaca. Stąd wniosek, że proponowana przez nas stopa procentowa nie jest wcale mała.

● Od 1 listopada zaczęliście kupować bony towarowe płacąc po 980 złotych. Miało to być utrącenie „czarnego rynku", tymczasem koniki płacą już po 1050 zł i więcej za bon. Czy oznacza to, że pomysł nie wypalił?

— Nie można tak powiedzieć. W ciągu dwóch tygodni kupiliśmy w samych Kielcach 5 tys bonów. Myślę, że w najbliższym czasie wzrośnie liczba tych transakcji. „Czarny rynek" cieszy się złą opinią. Coraz więcej klientów woli przyjść do banku gdzie ma gwarancję, że nikt ich nie oszuka.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał **K. SKUP**

Wielki targ

Bez względu na aurę w każdy wtorek i piątek plac targowy przy ul. Gw. Ludowej w Kielcach tętni życiem. Tu się sprzedaje, tu się kupuje... wszystko. Od grzybów suszonych po żywe pijawki. Dominuje jednak Turcja i Tajlandia: w dalszym ciągu króluje blue jeans. Ciuchy można podziwiać na handlarzach. Ceny, też warte podziwu, kalkuluje się według specyficznych przeliczników tak, że koniki spod „Pewexu" mogą się schować: tutaj musi się „zwrócić" koszt wycieczki. Kurtka za 25 tys. zł — to prawdziwa okazja. No, może 500 zł da się utargować. Ale trochę później, koło południa.

(ćuk)

Złote życie czarownicy

Jak informuje „Express Wieczorny" na terenie Radomia i województwa radomskiego przez pewien czas grasowała kobieta narodowości cygańskiej, która porzuciła tradycję wróżenia z ręki czy kart zawsze świetlanej przyszłości i obrała sobie zajęcie intratniejsze — zaklinanie chorób. Czarownica to dziś zawód atrakcyjny, więc wiedźmie nie brakowało klientek. Adela Z. wyspecjalizowała się w leczeniu czarami dzieci..

Nie warto zanudzać naszych czytelników opisem praktyk czarnoksieskich Adeli Z., ale należy wspomnieć, że jednym z elementów „kuracji" przeprowadzanej przez pediatrę z Łysej Góry było oddanie w depozyt złotej biżuterii i gotówki, które po pomyślnej „kuracji" Adela Z. miała oczywiście zwracać.

Tak się jednak dziwnie składało, że biżuteria i pieniądze znikały wraz z czarodziejką. Jak wynika z wstępnego dochodzenia, Adela Z., w stosunkowo krótkim czasie „wyczarowała" sobie półtora miliona złotych! Kiedy niektóre z oszukanych zwróciły się o pomoc do milicji okazało się, że Adela Z. ma w kartotekach kryminalno-rozpoznawczych całkiem poczesne miejsce. Powędrowała więc za kratki. Szybko została rozpoznana przez poszkodowane. Na razie udowodniono jej dokonanie dziesięciu oszustw, ale czy nie było ich więcej? Ludzie bywają w takich przypadkach dziwnie powściągliwi i wolą stracić niż przyznać się do lekkomyślności.

Wyłudzone dobra przepadły bez śladu, a u Adeli Z. zabezpieczono mienie znikomej wartości. Wydawać by się mogło, że Adela stanie przed sądem jako ostatnia czarownica w PRL, ale... kto wie; przecież magia czarów jest silniejsza od zdrowego rozsądku.

(opr. em)

„Echo — DZIENNIK RSW „PRASA KSIĄŻKA-RUCH" WYDA WCA. Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch". Redaguje kolegium: Red. naczelny Tadeusz Hozer. ADRES REDAKCJI: 25-367 Kielce, pl. Obrońców Stalingrodu 7, sek. redakcji — 48-20, dział informacyjno-publicystyczny — 455-88, dział korespondentów i czytelników — 458-98, dział depeszowy — 43-20, dział informacji — 439-43, tel. red. naczelny — 439-43, tel. 25 953 Kielce 12, TELEFONY:

http://sbc.wbp.kielce.pl

„Echo — DZIENNIK RSW „PRASA KSIĄŻKA-RUCH" WYDA WCA. Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch". Redaguje kolegium: Red. naczelny Tadeusz Hozer. ADRES REDAKCJI: 25-367 Kielce, pl. Obrońców Stalingradu 2, sk. poczt. nr 162, 25-953 Kielce 12. TELEFONY: red. naczelny — 439-43, z-ca red. naczelnego — 438-20, dział informacyjno-publicystyczny — 455-88, dział łączności z czytelnikami — 458-98, dział depeszowy

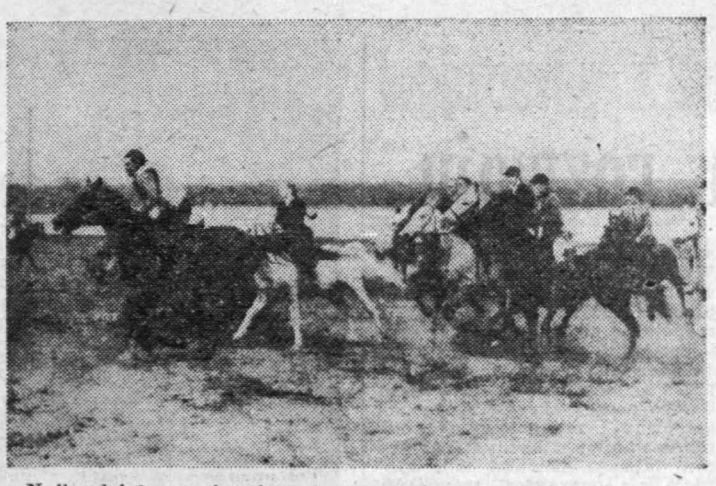

Najbardziej emocjonująca konkurencja — pogoń za lisem.

Deszczowy „Hubertus '87"

Na zakończenie przeczone w ognisku kiełbaski wszystkim smakowały wybornie.

Najlepszy w „rwaniu lisa" Ireneusz Sobala otrzymuje upominek i gratulacje od dyrektora WOSiR Janusza Pyndryka.

Fot. Al. Piekarski

Takiego „Hubertusa", czyli pogoni za lisem w podkieleckim Borkowie nie pamiętają, chociaż impreza ma już wieloletnie tradycje. Jednakże wbrew fatalnej aurze, która nie poskąpiła miłośnikom koni chłodu i dokuczliwej mrzawki, w sobotnie przedpołudnie w okolicy Ośrodka Sportów Konnych stawiło się ponad 20 jeźdźców nie tylko z woj. kieleckiego, ale także z Krakowa, Łodzi, Sieradza i Katowic. Sporo było także obserwatorów, a wszystkim przypadły do gustu pokazy umiejętności amazonek — Dagmary Jezierskiej i Maj Wejnerowicz — członkiń tutejszego Klubu Jeździeckiego. Jak zawsze najwięcej emocji dostarczyła kulminacyjna pogoń za lisem, w której triumfował Ireneusz Sobala na klaczy Miśnia.

Na zakończenie organizator, czyli Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji w Kielcach zaprosił wszystkich na rozgrzewkę przy ognisku. Do zobaczenia za rok!

(ALP)

PROPONUJEMY

● Jutro w Klubie Młodych Demokratów w Kielcach przy ul. Mickiewicza 8 (I piętro) odbędzie się spotkanie z wicekonsulem Konsulatu Generalnego ZSRR w Krakowie — **Władimirem Kukuryką.** Początek spotkania o godz. 17.

● Konferencja prasowa ● Inauguracja uroczystości wojewódzkich 50-lecia klubów demokratycznych i Stronnictwa Demokratycznego.

50-lecie klubów demokratycznych i Stronnictwa Demokratycznego

W październiku 1937 r. powstały w Polsce pierwsze kluby demokratyczne. Najwcześniej rozwinęły swoją działalność w takich ośrodkach, jak Warszawa, Katowice, Lwów, Kraków, Wilno, Rzeszów. W województwie kieleckim ruch demokratyczny nie przetrwał okupacji — jego działacze i inicjatorzy zostali wymordowani.

Odrodzenie kół Stronnictwa Demokratycznego na Kielecczyźnie nastąpiło już w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu. Pierwsze koła rozpoczęły działalność w Opatowie, Końskich, Skarżysku-Kamiennej, Szydłowcu, Busku Zdroju, Zwoleniu. W lutym 1946 roku odbył się pierwszy Wojewódzki Zjazd Delegatów SD. Wśród aktywnych działaczy i inicjatorów znaleźli się m.in. **Adam Winiarski, znany kielecki adwokat, a w środowisku radomskim — Zygmunt Moskwa.**

W kolejnych latach działalności Stronnictwo Demokratyczne aktywnie uczestniczyło w życiu polityczno-społecznym kraju i województwa. O bogatej historii organizacji, programach jej działalności oraz aktualnych problemach mówił **przewodniczący WK SD w Kielcach — Eugeniusz Kot, na zorganizowanej w poniedziałek, 9 bm., konferencji prasowej.** Podczas spotkania zwrócono uwagę na podejmowane przez członków organizacji działania i czyny społeczne.

Z okazji jubileuszu Stronnictwa Demokratycznego członkowie organizacji w Kielcach podjęli wiele działań dla upamiętnienia wydarzeń, związanych z tradycjami, historią i działalnością SD. Między innymi z inicjatywy Koła Działaczy i Twórców Kultury w Kielcach objęto patronatem budowę szkoły podstawowej w osiedlu Kielce-Zachód Ślichowice. Członkowie koła zebrali i przekazali około 1 mln zł na miejski Społeczny Fundusz Narodowego Czynu Pomocy Szkole. Pieniądze te zostaną przeznaczone na zakup wyposażenia szkoły. Kieleccy działacze pragną nadać szkole imię Konstytucji 3 Maja, a otwarcie placówki nastąpiłoby w 200 rocznicę Konstytucji, przypadającą w roku 1991. Członkowie Spółdzielni Rzemieślniczej „Rzemieślnik" w Kielcach wykonali w czynie społecznym nową nawierzchnię części ulicy Stolarskiej. Prace wartości 4,5 mln zł zostały dofinansowane przez Urząd Miasta w wysokości 1 mln zł. Przekazanie tej drogi nastąpiło 9 listopada. Także w listopadzie br. nastąpi odsłonięcie płyty na budynku przy ul. Sienkiewicza 15, poświęconej pamięci Stefana Artwińskiego — prezydenta Kielc w latach 1934—1939, farmaceuty i społecznika. Prace przy płycie zostały wykonane przez członków Koła Zakładowego przy Przedsiębiorstwie Zaopatrzenia Farmaceutycznego „Cefarm" w Kielcach oraz przedstawicieli ZW Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego.

Przy dużym zaangażowaniu działaczy stronnictwa przeprowadzono **renowację pomnika Tadeusza Kościuszki w Busku Zdroju i odbudowę pomnika Odzyskania Niepodległości we Włoszczowie. Działacze stronnictwa przepracowali wiele godzin, porządkując cmentarze z okresu I wojny światowej w miejscowościach: Pińczów, Skalbmierz, Kazimierza Wielka, Busko Zdrój.**

Z okazji obchodów 50-lecia KD i SD zorganizowano dwukrotne wyjazdy grupy lekarzy różnych specjalności do wsi Obice. W akcji „białych niedziel" wzięli udział członkowie Koła Zakładowego SD przy Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Morawicy.

Dziś odbędzie się w Kielcach inauguracja wojewódzkich uroczystości związanych z 50-leciem Stronnictwa Demokratycznego.

(dmp)

Kamienne symbole naszych czasów

W Ośrodku Pracy Twórczej **„Wietrznia"** zakończył się doroczny (dziewiąty już) plener rzeźbiarski Kielce '87. Uczestniczyło w nim 15 artystów rzeźbiarzy. Komisja artystyczna oceniająca prace kieleckich twórców podkreśliła wysoką wartość artystyczną, duże zróżnicowanie tematyczne oraz wskazała na indywidualność poszukiwań twórczych inspiracji. Wyróżniono 5 rzeźb, a wśród nich: „Kwiat nadziei" Wacława Staweckiego, „Wagi" Stefana Dulnego i „Paradis" Sławomira Micka.

Duży wkład w organizację pleneru tradycyjnie już włożyli szefowie Wydziałów Kultury i Sztuki UW i UM w Kielcach.

(żuk)

Chińskie odlewnie bazaltu

Będą pracowały wg licencji ze Starachowic

Potężna odlewnia bazaltu zostanie wybudowana w Chińskiej Republice Ludowej, a technologię topienia skały i formowania z niej odlewów chińscy kontrahenci zakupili w Zakładzie Topienia Bazaltu w Starachowicach. Zakład ten jest w w Polsce „jedynakiem" produkującym wiele rodzajów płytek bazaltowych, rur, rynien, wykładzin i kształtek na potrzeby chemii i przemysłu węglowego.

Roztopiony i ukształtowany na nowo bazalt jest, jak dotąd, bezkonkurencyjnym materiałem na świecie jeśli idzie o odporność na ścieranie, działanie wilgoci i agresywnego środowiska chemicznego. Wyroby bazaltowe ze Starachowic mają stałych nabywców w RFN, Szwecji, Australii i Iraku, gdzie trafia blisko 10 proc. produkcji. Gdyby nie potrzeby rodzimego przemysłu, za twardą walutę można by sprzedać znacznie więcej odlewów.

Moda na trzeźwość

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

* ☆ *

Przedstawiciele władz obiecali poparcie dla konkretnych wniosków, jakie wynikną z dyskusji. Ich wykonanie nie będzie jednak możliwe bez integracji działań większości społeczeństwa i poczucia odpowiedzialności każdego z nas; „Jest szansa na rzeczywisty przełom w sposobie dotychczasowego zwalczania pijaństwa. Dzięki wspólnemu działaniu może przezwyciężymy wreszcie nałóg picia pod byle pretekstem i stworzymy modę na trzeźwą zabawę i pracę. Wierzę, że jeśli będziemy razem to przełamiemy dotychczasowe bariery niemożności" — czytamy w odezwie Marka Kotańskiego.

Podobne spotkania odbędą się równocześnie we wszystkich miastach wojewódzkich. Także w Kielcach o godzinie 11 na ul. Sienkiewicza (vis-a-vis Teatru im. S. Żeromskiego) spotkają się w niedzielę wszyscy, którym na sercu leży problem alkoholizmu. „Monarowcy" zapraszają, a my zachęcamy do uczestnictwa.

(żar)

Nowości z „Puchatka"

W pierwszych dniach grudnia odnawiana część Domu Towarowego „Puchatek" otworzy podwoje dla kupujących. Powierzchnia sklepu powiększy się wtedy prawie o 900 m kw.

Zanim to nastąpi przez trzy tygodnie trwać będą jeszcze prace instalacyjne i remontowe. Na III kondygnacji rozmontowano już ścianę działową. W ten sposób powstała wielka hala, w której za kilka tygodni sprzedawać się będzie obuwie, odzież i galanterię skórzaną, tkaniny, dywany i upominki. Ponieważ obecnie pracują w niej jeszcze fachowcy z „Budremu" czynne dotąd tutaj stoiska przeniesiono tymczasowo na niższe piętra.

— Nie chcieliśmy przerywać sprzedaży — powiedział nam dyrektor kieleckiego oddziału Domów Towarowych „Centrum" **Wojciech Ordyczyński.** — Bardzo przepraszamy klientów za uciążliwości powstające przy dokonywaniu zakupów niemniej jednak okresowe zagęszczenie stoisk jest konieczne w warunkach trwającego jeszcze remontu. Obecnie codziennie dwie zmiany przy sprzedaży, przenoszeniu towarów i sprzętu, inwentaryzacji. Towary i wyposażenie z II piętra nasi pracownicy przenosili w sobotę i niedzielę. Robimy wszystko by jak najszybciej renowacja „Puchatka" została zakończona. Jak dotąd generalny wykonawca czyli kielecki „Budopol" mimo pojawiających się utrudnień realizuje swoje zadania w terminie.

W nowym i powiększonym „Puchatku" poprawią się znacznie warunki socjalne załogi. Na każdej kondygnacji powstaną szatnie, pokoje do wypoczynku i natryski. Zreformowany zostanie system organizacji i sprzedaży. Istotną dla klientów zmianą będzie samoobsługa obowiązująca przy zakupie prawie wszystkich rodzajów artykułów. W obu częściach budynku, które niebawem się połączą zadbano o jednolity wystrój wnętrza. Dodatkowo w odnawianym skrzydle ściany zostały wyłożone płytami z trawertynu. W przyszłości tak będzie w całym budynku. Nowe, kolorowe stroje otrzymają ekspedientki. Na podstawie wzorów i wymogów obowiązujących w renomowanych europejskich domach towarowych uszyła je firma polonijna „Dina".

— A czy w nowej części „Puchatka" będzie też czym handlować?

— Z chwilą udostępnienia klientom całego sklepu otrzymamy dodatkowy przydział towarów z Warszawy — mówi Wojciech Ordyczyński. — We własnym zakresie znaleźliśmy także wielu nowych dostawców z kraju, a także kontrahentów z Czechosłowacji i Węgier. Z tych państw będziemy sprzedawać słodycze, dywany, chodniki, sprzęt gospodarstwa domowego, obuwie, konfekcje, dzianiny. Natomiast ze Związku Radzieckiego otrzymamy niedługo... pianina.

Niebawem w „Puchatku" pojawią się jeszcze dwa stoiska firmowe. Pierwsze należeć będzie do Fabryki Porcelany z Ćmielowa, a drugie do warszawskiej firmy „Sari" szyjącej modne spodnie. Najbardziej efektownie ma być urządzone stoisko „Gallux" z tzw. towarami ponadstandardowymi. W „Galluksie" (za słone ceny) sprzedawać się ma wyroby eksportowe, których niewielkie ilości trafiać będą także na rynek krajowy. Wśród nich znajdą się kosmetyki, galanteria, dziewiarstwo, konfekcja.

(wot)

http://sbc.wbp.kielce.pl

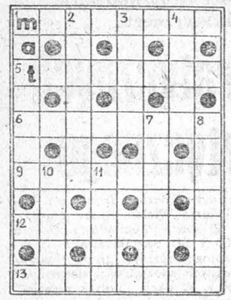

Na dobranoc

Krzyżówka nr 220

POZIOMO: 1) lekarstwo płynne, złożone z kilku składników, 5) sposób wykonywania prac w jakiejś dziedzinie, 6) przewodnik władający językami obcymi (anagram od DANA + GROM), 9) osoba rozmawiająca z kimś, 12) górna pozioma krawędź dachu, 13) huk wielu wystrzałów.

PIONOWO: 1) główny napastnik w walce byków, 2) prowadzi kuchnię, 3) taniec pochodzenia argentyńskiego, 4) suwa się po sztagu (anagram od SAKRA), 7) trybuna, ambona, 8) wodospad na granicy Kanady i USA, 10) kolonia, osiedle, 11) pokarm dla urodzonego potomstwa.

Rozwiązanie krzyżówki przesyłać należy pod adresem redakcji „ED" wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się nagrodę książkową. Karty bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA"
Kupon nr 220

Rozwiązanie krzyżówki nr 205

POZIOMO: zakrętas, sardynka, opaska, jenot, raróg, tabaka, elanolen, lektorat.

PIONOWO: zastój, karton, tenis, skaza, pora, atak, ratler, granat, trefl, blask.

FSC wśród pionierów reformy

Obligacje czyli szansa rozwoju

Po Dzienniku Telewizyjnym emitowanym 2 listopada br. w gabinetach dyrektorów starachowickiej FSC rozdzwoniły się telefony. Ludzie chcą kupować „stary", a udzielający wywiadu zastępca dyrektora fabryki obwieścił wszem wobec, iż nabywając fabryczne obligacje można zapewnić sobie pierwszeństwo w kupnie pojazdu. A więc ludzie telefonują i pytają o warunki. Dowiadują się jednakże, że nic z tego, obligacje są przeznaczone tylko dla jednostek gospodarki uspołecznionej. W audycji zabrakło tego właśnie istotnego szczegółu i stąd liczne rozczarowania.

Ale ta gotowość do wyasygnowania bez namysłu 5 milionów złotych, aby mieć następnie prawo do zakupu towaru, którego cena przekracza 3 miliony to bardzo znamienny symptom naszej gospodarczej rzeczywistości. Po pierwsze — świadczy o tym, że na naszym rynku występuje dotkliwy brak ciężarowego transportu, a po drugie — że pieniądz jest gorący, że są ludzie, a jest ich niemało, którzy obracają swobodnie milionami.

Pomimo że nie będzie prywatnych nabywców, klientów nie zabraknie. Niemal wszystkie obligacje choć jeszcze nie nastąpiła ich praktyczna emisja, są już zamówione. Pomysł okazał się znakomity.

FSC TRAFIŁA W DZIESIĄTKĘ

w ekonomicznej grze, której stawką jest szansa dalszego rozwoju przedsiębiorstwa. To nie są bynajmniej wielkie słowa, ale twarda rzeczywistość. Rozpoczęta modernizacja zakładu metalurgicznego będzie kosztować około 17 miliardów zł, a więc pochłonie całą kwotę zysku. Skąd wziąć pieniądze na wymianę zużytego w znacznym stopniu parku maszynowego? Od kogo pożyczyć na wdrożenie do produkcji nowych typów ciężarówek, takich jakich oczekuje krajowy transport, a więc z silnikiem wysokoprężnym, o podwyższonej ładowności i komforcie obsługi, po prostu oszczędnych i nowoczesnych? Jeszcze kilka lat temu nadzieję na kredyty wiązano by z państwową kasą. Dziś czasy nastały inne, pieniądze też trzeba zdobywać inaczej.

A więc obligacje! Kto pierwszy w FSC rzucił takie hasło? Główny księgowy przedsiębiorstwa, **mgr Janusz Królikowski** powiada, że sukces ma zawsze wielu ojców, ale nie od rzeczy będzie przypomnieć, że fabryką w Starachowicach kieruje ekonomista, co teraz, w dobie występowania praw ekonomicznych nie tylko w podręcznikach, ale przede wszystkim w praktycznym gospodarowaniu, daje o sobie znać, to się czuje. Gdy taką ocenę formułuje też ekonomista, nabiera ona szczególnej wymowy.

Samych obligacji nie wymyślono zresztą w FSC. Taki wariant zdobywania środków na rozwój, na inwestycje, znajduje się w przepisach prawnych związanych z reformą gospodarczą od stycznia 1986 roku. Pierwsze wpadły na pomysł skorzystania z tego przepisu Zakłady Graficzne w Katowicach. Starachowiczanie są na drugim miejscu. Są pionierami myślenia po nowemu.

„Burza mózgów" w wyniku której zdecydowano się na śmiałą i nowatorską koncepcję miała miejsce na początku bieżącego roku, kiedy to przymierzano ambitny program rozwoju produkcji nowych ciężarówek do możliwości płatniczych przedsiębiorstwa. W żaden sposób nie udawało się związać końca z końcem. **W marcu br. złożony został, wymagany przepisami, wniosek do ministra finansów o emisję obligacji.** Najważniejszym warunkiem zgody resortu było przedstawienie dostatecznej liczby ofert potencjalnych nabywców obligacji.

— Termin był krótki, chyba tygodniowy — wspomina dyrektor naczelny, **mgr Tadeusz Banach** — więc szybko rozesłaliśmy teleksowe zapytania do kilkudziesięciu przedsiębiorstw i instytucji — głównych użytkowników naszych samochodów. Niemal komplet odpowiedzi znalazł się w FSC po kilku dniach niepewności, która zamieniła się w radość sukcesu. **Obligacje zostały zamówione niemal w całości, choć ich faktycznie jeszcze nie było.** Nasze przewidywania nie okazały się płonne.

17,5 MILIARDA ZŁOTYCH

zamieniły się w jednej chwili z gabinetowych przymiarek i przewidywań w realną kategorię ekonomiczną. **Taką bowiem wartość przedstawia całość proponowanej przez FSC emisji 3,5 tysiąca obligacji, każda o nominale 5 mln zł.** Wykupić można dowolną ich liczbę, w zależności od finansowej kondycji i potrzeb gospodarczych. Są i tacy potentaci, którzy zadeklarowali nabycie 200 obligacji.

Co spowodowało, że wszyscy tak zgodnie, jak jeden mąż, zgodzili się udzielić starachowickiej FSC długoterminowej pożyczki, taki bowiem charakter ma transakcja zaproponowana przez fabrykę?

Wszystkich ciągnęło jak magnes jej zobowiązanie, iż sprzeda każdemu, kto wykupi 5-milionowy nominał, jeden samochód „star 1142" lub „star 742" w terminie określonym w odrębnej umowie po cenach obowiązujących w dniu sprzedaży. Trzeba jeszcze dodać konieczne: poza obowiązującym pośrednictwem czyli poza tymi samochodami, które dane przedsiębiorstwo otrzyma w drodze centralnego przydziału, producenci „starów" zobowiązują się także zwrócić pożyczone pieniądze, albo inaczej mówiąc, wykupić obligacje w 10 rocznych ratach, a poza tym płacić co roku 10% od pozostałej kwoty długu.

Gdy starachowiczanie wykazali dowodnie, że ich obligacje nie będą papierem bezwartościowym ministrowi finansów nie pozostało nic innego, jak wyrazić zgodę na ich emisję. Takie przyzwolenie FSC otrzymała 25 września i mogła złożyć zamówienie druku w Państwowej Wytwórni Papierów Wartościowych w Warszawie. **Wkrótce obligacje znajdą się w FSC i rozpocznie się ich sprzedaż, czyli formalna realizacja wcześniej zgłoszonych zamówień.** Dla służb ekonomicznych oznacza to bardzo gorący okres. Trzeba negocjować i przygotowywać odrębne umowy z każdym partnerem fabryki, bowiem cała operacja ma charakter transakcji wiązanej, realizowanej

W DUCHU REFORMY GOSPODARCZEJ.

— Sprzedaż obligacji pragniemy wykorzystać jako okazję do rozszerzenia płaszczyzny współpracy z naszymi partnerami — mówi mgr Królikowski. — Oprócz złotówek FSC potrzebne będą na rozwój produkcji nowych modeli „starów" także dewizy. Oczekujemy więc, że przyszli nabywcy zechcą partycypować także w kosztach dewizowych planowanych inwestycji. Może sprzedadzą szybciej i chętniej produkowane przez siebie maszyny i urządzenia, których kupienie normalną drogą trwałoby całe lata? Może zaoferują usługi budowlane? Skala możliwości współpracy i kooperacji jest obszerna.

Wszystko to mieści się w nowych regułach gry, w której będzie zwyciężać i rozwijać się ten, kto wykaże najlepszą przedsiębiorczość, umiejętną reakcję na potrzeby rynku, zdobędzie nakłady na rozwój.

Starachowicka FSC potrafiła znaleźć się w nowej sytuacji. Zapewniła sobie możliwość zrealizowania programu uruchomienia produkcji nowych „starów". Dzięki obligacjom ma szansę za kilka lat zmodernizować się, a tym samym zmniejszyć dystans dzielący ją od innych renomowanych firm motoryzacyjnych. A wszystko to osiągnie znowu o własnych siłach, bez dotacji ulg i kosztownych licencji.

ANDRZEJ NOWAK

Czy wiecie, że...

— W wyniku eksploatacji węglowodorów z dna Morza Północnego wieże wydobywcze złoża szelfowego Ekofisk zapadają się coraz wyraźniej, przy czym w 1986 r. dziewięć wież zapadło się średnio o 45 cm.

— Zapora Asuańska na Nilu spowodowała zmniejszenie ilości ilu wynoszonego do Morza Śródziemnego i w rezultacie przyspieszenie rozmywania brzegu w rejonie delty, co zmusza władze egipskie do budowy wałów ochronnych, przy czym największe tego rodzaju urządzenie powstaje w rejonie miasta Raszid, gdzie buduje się wał wysokości 12 m. opr. ws

Czytanie rozkazu, Piotrogród 1917. CAF

Wielkie dni w obiektywie Steinberga

Coraz mniej jest już ludzi, którzy pamiętają i mogą coś powiedzieć o wydarzeniach z okresu Rewolucji Październikowej. Pozostaje literatura, wspomnienia, drukowane dokumenty i fotografie. Historyczne dni nie były momentem sprzyjającym do wędrówek z kamerą, a i ta dziedzina sztuki była jeszcze przecież mało rozwinięta i popularna. Stąd też spuścizna zarejestrowana na fotograficznej kliszy czy taśmie jest skromna. Tym ciekawsza wydaje się wydana niedawno Antologia Fotografii Radzieckiej, ściśle mówiąc jej pierwszy tom obejmujący lata 1917—1940 obfitujący w fascynujące wydarzenia. Znajdujemy tu zdjęcie pierwszego wyprodukowanego traktora, czerwonogwardzistów, patrole czerwonogwardzistów utrzymujących na ulicach spokój, znakomite kadry dotyczące kultury — Pasternaka, Błoka, Koszczenki obok uczonego Ciołkowskiego czy polityków Litwinowa i Cziczerina. Oglądamy ówczesny koloryt miast i żyjących w nich ludzi. Moskiewskie Wydawnictwo „Planeta" ma przygotowane następne dwa tomy — lata wojny i ostatni okres do dzisiejszych dni.

Pierwsze strony Antologii poświęcone są rewolucji i tu warto zwrócić uwagę na Jakuba Steinberga, fotoreportera pracującego dla jednego z pierwszych porewolucyjnych radzieckich czasopism „Młodego Proletariatu". Lubił on być, jak każdy rasowy dziennikarz, wszędzie tam, gdzie się coś dzieje. W roku 1917 był żołnierzem rewolucji z karabinem, ale i z kamerą w ręku, korespondent wojenny „dni które wstrząsnęły światem". Pozostawił po sobie 6 tysięcy negatywów, które przekazał Leningradzkiemu Archiwum Filmowych Dokumentów. Nad Newą zresztą się urodził i w tragicznym 1942 roku zmarł. Nie przetrzymał oblężenia. Z tych tysięcy zdjęć Steinberga autorzy albumu wybrali kilka. Przypatrzyjmy się im.

ROMAN SALIŃSKI

Sześciu mianowani oficerowie Czerwonej Armii Piotrogród 1918 CAF

Czerwonogwardyjski patrol na ulicach Piotrogrodu. CAF

Kiedy wyjdziemy z zadłużenia?

Mówi wiceminister finansów Andrzej Dorosz:

— Nasza polityka spłacania 36 miliardów dolarów długu łączy się z wypracowywaniem wraz z wierzycielami określonych rozwiązań finansowych. Chodzi o operacje refinansowania zadłużenia. Polska prowadzi odpowiednie negocjacje ze wszystkimi grupami wierzycieli. Latem br. zakończyliśmy rozmowy z przedstawicielami banków zachodnich w sprawie refinansowania przypadającej im części zadłużenia. Banki zgodziły się na ponowną, pełną konsolidację należnych im zobowiązań i rozłożenie ich spłaty na 15 lat. Uzgodniono także pewną obniżkę poziomu oprocentowania. Od roku prowadzono również rozmowy z zachodnimi wierzycielami rządowymi czyli tzw. Klubem Paryskim. Zawarte porozumienie reguluje płatności za okres od 1986 do końca 1988 roku i rozkłada płatności naszych zobowiązań na 10 lat. Porozumienie to traktuje się jako przejściowe, prowadzące do bardziej kompleksowego i długoterminowego rozwiązania. Polska liczy, że w proces kształtowania takiego rozwiązania bardziej aktywnie włączy się Międzynarodowy Fundusz Walutowy i Bank Światowy oraz narodowe instytucje kredytowe krajów zachodnich.

Polityka stabilizacji zadłużenia Polski łączy się z koniecznością ponoszenia pewnych kosztów. Chodzi w tym przypadku przede wszystkim o bezpośrednie koszty dewizowe związane z obsługą odsetek, co niewątpliwie ma wpływ na gospodarkę krajową. Postęp w programie rozwiązywania zadłużenia jest bardzo ściśle związany z programem porządkowania gospodarki i przestawiania jej na bardziej efektywne mechanizmy funkcjonowania, a więc łączy się z realizacją drugiego etapu reformy gospodarczej. Programem tym bardzo interesują się wszyscy nasi wierzyciele. Postępy w tej dziedzinie śledzi zwłaszcza Międzynarodowy Fundusz Walutowy.

Obecnie na obsługę zadłużenia (i to nie wszystkich przecież odsetek) przeznaczamy około 1,8 mld dolarów rocznie. Jest to znaczne obciążenie — około 540 mld zł licząc dolara wg kursów oficjalnych. A przecież trzeba przyjąć koszt uzyskania dolara wyższy od oficjalnego kursu, bo część produkcji eksportowej nadal jest dotowana. Gdyby nie trzeba było ponosić tych tak znacznych kosztów, sytuacja wewnętrzna Polski byłaby bardziej korzystna. Można by kupić więcej surowców i materiałów. Nie byłoby — pojawiających się obecnie — przerw i postojów produkcyjnych. Zwiększyć by można zakupy artykułów rynkowych. Osiągnięcie równowagi byłoby łatwiejsze. Słowem: reformowanie gospodarki można by prowadzić w znacznie bardziej sprzyjających warunkach, a przynajmniej bez takich napięć jak obecnie.

W Rybackim Zakładzie Doświadczalnym w Zatorze koło Oświęcimia hoduje się karpie będące materiałem zarodowym dla innych gospodarstw rybackich. W hodowli tej królewskiej ryby stosuje się tu najnowocześniejsze metody genetyczne pozwalające na otrzymywanie karpi coraz to bardziej doskonałych ras.

CAF — Stanisław Momot

Nasze lektury

Gra wywiadów

Wywiadów — kontrwywiadów. Najpierw koronkowa robota przygotowawcza kierownictwa służby bezpieczeństwa. Potem praca wywiadowca zdecydowanych na podjęcie każdego ryzyka ludzi, śmiałych, o silnych nerwach. Taki, jeszcze w okresie walk z bandami UPA był młodziutki, ale szalenie odważny Zbigniew Raichel, bodaj pierwszy, który ryzykował wejście do ugrupowań przeciwnika, aby go rozpracować od wewnątrz. Jego prototypem literackim był prawdopodobnie Mikołaj Mosur, zwany też „Krwawym Wasylem", bohater opowiadania Romana Bratnego „Śniegi płyną".

Współczesna praca wywiadowcza odarta jest z wszelkich romantycznych, niesamowitych akcesoriów i karkołomnych przygód. Zimna kalkulacja, maksymalne opanowanie, znajomość psychiki ludzkiej i zwyczajów kraju, w którym przyjdzie żyć i pracować, znajomość techniki dzisiejszej pracy wywiadowczej, doskonałe przeniknięcie w organizm obcego społeczeństwa wedle naukowo ustalonej działających zasad społecznej mimikry — oto walory współczesnego wywiadowcy jakimi musi się wykazać, zanim podejmie jeszcze odpowiedzialną pracę, skazując się jednocześnie na los samotnego w tłumie obcych mu ludzi, chociaż na pozór winien zachować pozory niemal idealnego przystosowania. Takiego chociażby, jak kapitan Andrzej Czechowicz, autor autobiograficznej książki „Siedem trudnych lat" pracy wywiadowczej w monachijskim radiu „Wolna Europa".

Sprawa kierownictwa kontrwywiadu jest uczynić wszystko, aby ryzyko pracownika zmniejszyć do niezbędnego minimum. Podobnie zabezpieczono się wysyłając do Monachium wypróbowanego i wielokrotnie sprawdzonego tajnego współpracownika „Karola", który „otrzymał od kontrwywiadu zadanie do wykonania za granicą, ale był przeświadczony, że za granicę wysyła go prawdziwa podziemna organizacja WiN, do której został wprowadzony przez służbę bezpieczeństwa. Ale to oczywiście nie wszystko, albowiem w oczach kierownictwa WiN, to znaczy „Kosa", „Zygmunta" i „Wiktora" (pracowników i współpracowników bezpieczeństwa) uchodził za prawdziwego winowca.

„Karol" przebywał w Monachium przeszło miesiąc... Stykał się z ludźmi związanymi z Delegaturą na płaszczyźnie służbowej i prywatnej. Uczestniczył na przykład w wieczerzy wigilijnej przygotowanej dla uczestników amerykańskiego kursu wywiadowczego, na której byli również obecni oficerowie wywiadu Stanów Zjednoczonych opiekujący się tak kursem, jak i Delegaturą.

„Karol"... bezbłędnie wykorzystał sprzyjające okoliczności do zdobycia wielu cennych dla nas informacji. Dużo również zrobił dla dalszego umocnienia legendy kierownictwa krajowego WiN. Przekonany był do końca, że kierownictwo krajowe WiN to twór prawdziwy".

Oto tylko dwa epizody rewelacyjnych w treści. **„Siedmiu rozmów z szefem służb wywiadu i kontrwywiadu generałem dywizji Władysławem Pożegą"** przeprowadzonych przez **Henryka Piecucha.** Książka ujawnia niejednokrotnie po raz pierwszy kulisy i sensacyjne szczegóły różnych spraw, którymi zajmował się nasz kontrwywiad w ciągu minionego czterdziestolecia.

Na podstawie materiałów archiwalnych, wydobytych z superfanych dotychczas sejfów oraz wspomnień osobistych generała Pożogi, autor książki snuje zajmująca treść o niemal sensacyjnej fabule, o bojach toczonych z bandami UPA jak również z rodzimym zbrojnym podziemiem na czele z NSZ o skomplikowanych mechanizmach walki z organizacją WiN, o ucieczce Mikołajczyka, aferze Bergu i wielu wielu innych. Książka wyposażona jest w liczne zdjęcia, demaskatorskie aneksy i unikatowe, odtajnione już dokumenty.

Anonsowana książka czyta się jak najlepsza powieść sznigowska, z tym tylko wyjątkiem, że postacie nie są zmyślone.

Wig.

Opowiadanko na wieczór

Z deszczu pod rynnę

1

Gdy dojechał do Chula Vista, przede wszystkim postanowił nieco zmienić swój wygląd. Nie chodziło mu bynajmniej o przeistoczenie się w kogoś innego, bo to było prawie niemożliwe, ale choćby o drobne retusze w twarzy dla poprawy samopoczucia. U fryzjera zgolił wąsy, skrócił baki i całą fryzurę, po czym zadowolony z siebie długo oglądał się w lusterku. Na pierwszy rzut oka nie przypominał znanego policji i poszukiwanego przez nią Raula Vincenta; musiał się jeszcze postarać o resztę, by nie było żadnych wątpliwości, że to nie on.

Tu, w strefie przygranicznej z Meksykiem pełno było różnych wykolejeńców z całej Kalifornii i bez trudu mógłby zdobyć lewy paszport za marne kilkaset dolarów. Był jednak ostrożny, bo wiedział, że każdy taki interes prowadzony przez faceta od lipnych dokumentów może być pod obserwacją policji i o wpadkę nietrudno. Częstokroć sami ci faceci byli

2

na usługach lokalnej władzy i w zamian za pobłażliwość od czasu do czasu „sprzedawali" po prostu jakiegoś frajera, by móc spokojnie pracować dalej. Ponieważ nie znał w Chula Vista nikogo i nikt jego nie znał, wolał nie ryzykować.

Odstawił samochód na parking i udał się na spacer po mieście. Gdy mijał komisariat policji, z zaciekawieniem obejrzał gablotę, w której zwykle wywieszano listy gończe i ważniejsze informacje dla miejscowej ludności. Odetchnął z ulgą, bo jego fotografii z opisem tam nie było. To go wprawiło w lepszy humor i przestał gorączkowo myśleć o tym, co będzie, jak go złapią, i czy dostanie za rabunek z bronią w ręku dziesięć czy dwadzieścia lat. Niech o tym myślą chłopcy z policji w Santa Ana, on im na razie uciekł i nie ma ochoty wpaść im w ręce.

Przechodził właśnie koło dużej fermy, gdy jego uwagę zwróciła

3

grupa ludzi wyraźnie czymś podekscytowanych, którzy zbici w ciasną gromadę żywo reagowali na jakieś wydarzenie. Podszedł bliżej i zobaczył walkę dwóch małych kogutów. Ptaki dziobały się zaciekle, a kibice jednego i drugiego zagrzewali ich do ataku. Postawił pięć dolarów na mniejszego i spokojnie czekał na koniec rywalizacji.

W pewnej chwili przestał jednak interesować się zawodami, bo zobaczył w tłumie gapiów kogoś znajomego. Przetarł oczy, jeszcze raz popatrzył i nie chciało mu się wprost wierzyć. Facet w meksykańskim kapeluszu, o wyglądzie dosyć pospolitym był ni mniej ni więcej uderzająco podobny do niego. To odkrycie wprawiło go najpierw w zdziwienie, a chwilę potem w olbrzymi zachwyt. Wiedział już, co ma zrobić, by całkowicie zmienić swoją tożsamość nie zmieniając całkowicie własnej fizjonomii.

(Dokończ. w następnym numerze)

Witebsk — stolica polskiej piosenki w ZSRR

Festiwal Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze ma już ponad 20-letnią tradycję. Każdego roku jego laureaci zapraszani są do Związku Radzieckiego i występują w popularnym programie telewizyjnym „Szerzej zatoczmy krąg". Do Zielonej Góry w czasie festiwalu przyjeżdżają znani radzieccy wykonawcy, ale także pisarze, plastycy, kompozytorzy i działacze kultury.

Z Zieloną Górą zaprzyjaźniony jest Witebsk i kontakty obu miast owocują co rok wspólnymi wystawami, plenerami, spotkaniami i seminariami. Mało kto wie że w obwodzie witebskim na Smoleńszczyźnie, co 2 lata odbywa się Festiwal Polskiej Piosenki Dotychczas była to impreza lokalna. Organizatorzy nie dysponowali nowym repertuarem brakowało instrukторów dominowały ludowe piosenki i stare przeboje, które w Polsce już dawno poszły do lamusa.

Od przyszłego roku będzie inaczej. Festiwal staje się imprezą wszechzwiązkową. Eliminacje będą się odbywać we wszystkich republikach, także w Azji, a finał nastąpi w lipcu w Witebsku, gdzie powstaje duży amfiteatr na 15 tys. miejsc. Przebywający w naszym kraju wiosną kompozytor, wiceminister kultury ZSRR Wiaczysław Kazenin, który był gościem zielonogórskiego festiwalu, powiedział: „Macie wspaniałe wieloletnie tradycje w organizowaniu tej imprezy i powinny one być przeniesione do nas do Witebska. Myślę, że festiwal będziemy przygotowywać wspólnie z naszymi polskimi przyjaciółmi, którzy podzielą się z nami doświadczeniami. Chcemy, by ten festiwal stał się świętem polskiej piosenki i świętem naszej przyjaźni".

Podczas festiwalu w Zielonej Górze prezes ZAKR Janusz Sławiński przekazał min. Kazeninowi pierwszą partię (łącznie 800 minut) nagranych tzw. instrumentalnych półplayback'ów najwiekszych przebojów polskiej muzyki rozrywkowej: we wrześniu — następna część. Strona polska zadeklarowała ponadto wszelką pomoc organizacyjną. Jaką formułę będzie miał ten festiwal czy będzie podobny do zielonogórskiego, jeszcze nie wiadomo. Chcemy, podobnie jak gospodarze, by wypadł okazale.

Będzie to pierwszy w ZSRR festiwal piosenki obcego kraju.

KLAUDIA SANTERA (PAP)

Skórzana kurtka za 2 cm sześc.

Sławek nie mógł znaleźć papierosów, więc czym prędzej wybiegł z domu. Siąpił jesienny deszcz. W kiosku nie było jego ulubionych „wiarusów". Kupił je 300 m dalej, w centrum miasta. W zapadającym zmroku, przy kiosku „Ruchu" rozpoznał znajomą postać. To był Łukasz, lat 28, poznany rok temu na „odtruciu" w szpitalnym oddziale. Potem widywali się kilkakrotnie, to na ulicy, to znów w ośrodku „Monaru", w którym Sławek po wyjściu ze szpitala znalazł zatrudnienie. „Był prawą ręką szefa — powie o nim później Łukasz — dosłownie od wszystkiego". I może właśnie dlatego, że był taki chętny, a chyba przede wszystkim, że „rokował nadzieje", szef zaproponował mu transakcję. Była to „zamiana na zawsze" drogiej, skórzanej kurtki szefa na „militarną", o znacznie niższej wartości Sławka. Niewiele później wszyscy — Sławek, Łukasz i ich świadka szef [illegible]

wa toczyła się właśnie wokół owej kurtki.

„W pewnym momencie — mówi Sławek — gdy paliliśmy papierosy Łukasz przystawił mi nóż do gardła i zażądał pieniędzy. Miałem przy sobie 7 tys. zł pożyczki, którą ostatnio z żoną zaciągnęliśmy. W chwilę potem poczułem razy na plecach. Przewróciłem się, czułem jak mi ściągają — bo do Łukasza dołączyło dwóch mężczyzn — kurtkę. Dostałem kilka kopniaków, a kiedy się ocknąłem byłem bez pieniędzy i kurtki. Na palcu nie miałem obrączki. Zdążyłem tylko zobaczyć trzy uciekające [illegible]

2 dni z życia narkomana

[illegible] to Sławek rozpoczyna [illegible]wania napastnika na rękę. Znajduje go łatwo. [illegible]jest na dworcu. Sławek [illegible]warzyszy Lucyna, też [illegible]ćpunka. Ona to widzi, jak [illegible]daje Łukaszowi zebrane [illegible]podróżnych 600 zł, proponuje [illegible] oddanie kurtki, [illegible] pieniądze bierze, ale o[illegible]

[illegible]trzymuje. Potem odjeżdżają.

[illegible]k wraca do domu. Bez [illegible]ów, które zdążył już [illegible] bez kurtki, pieniędzy i [illegible]

Następnego dnia po[illegible]wyrusza na poszukiwania z łatwością odnajduje Łukasza. Akurat w stanie [illegible] zabiera go pogotowie [illegible]. Przedawkowanie [illegible] nierzadko tak się [illegible] było właśnie kończy, a bywa, że delikwent nie budzi się już nigdy. Łukasz jednak tym razem miał szczęście, tyle że zaraz po odzyskaniu przytomności u wezgłowia swego łóżka ujrzał milicjanta i Sławka w odebranej już ze szpitalnego depozytu kurtce.

„To wcale nie było tak — powie później. — Nie było żadnego napadu. Sławek był na głodzie. Prosił mnie o kompot. Nie chciałem dać. Miałem tylko dla siebie. Ale on błagał. W końcu zgodziłem się, za sześćset zł dałem mu dwa cm sześc. Nie miał pieniędzy. Dał w zastaw kurtkę. Umówiliśmy się, że odda mi pieniądze wieczorem [illegible] dworu. Rzeczywiście [illegible] było szkoda kurtki. Powiedziałem, że dam mu nazajutrz na skwerze. Tym razem to on miał kompot, a ja nie. Ponieważ byłem po prochach, dostałem zapaści. Nic nie wiem o żadnych pieniądzach, ani obrączce. I wcale nie padałem..."

Sąd, przed którym toczyła się ta sprawa, miał zadanie niełatwe. Obaj młodzi ludzie coraz to zmieniali szczegóły swoich wersji, a świadków napadu nie było. Zasadnicze znaczenie miały więc opinie psychologów i pracowników „Monaru".

W tej sytuacji sąd uznał, że jedyna prawdziwa wersja zdarzeń jest następująca: Łukasz sprzedał Sławkowi kompot pod zastaw kurtki, której nie chciał potem oddać. Następnego dnia mężczyźni odurzali się wspólnie, dlatego po przedawkowaniu kompotu przez Łukasza, Sławek był świadkiem zabierania go przez pogotowie. Stąd wiedział potem, gdzie go szukać. Opowieść o napadzie wymyślił zaś, bojąc się reakcji rodziny.

Łukasz, dla którego nie było to pierwsze przewinienie, został skazany na trzy lata pozbawienia wolności i skierowany na [illegible]

(KAR)

http://sbc.wbp.kielce.pl

Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

Środa 11 listopada 1987 r.
Dziś składamy życzenia
BARTŁOMIEJOM i MARCINOM
jutro
RENATOM i WITOLDOM

Kielce

TEATR

Im. Stefana Żeromskiego — nieczynny.

KINA

„Romantica" — „Wielka draka w chińskiej dzielnicy" — USA, l. 12, g 16.30. „Misja" — ang. l. 15, g. 19. „Zdrada i zemsta" — chiń. l. 18, g. 21.45 — seans nocny.
„Moskwa" — brak terminarza
„Studyjne" — brak terminarza
„Skałka" — „Tajemnice pani Wong" — ZSRR, l. 12, g. 16. „Menedżer" — pol. l. 18, g. 17, 19.
„Robotnik" — „C.K. Dezerterzy" — pol. l. 18, g. 16.30, 19.15.
„Amonit" — nieczynne
„Sabat" — nieczynne

GALERIA

GALERIA BWA „PIWNICE" — nieczynna.

MUZEA

MUZEUM NARODOWE — plac Partyzantów — nieczynne.
NARODOWE „PAŁAC" — plac Zamkowy — czynne w godz. 9—16.
MUZEUM LAT SZKOLNYCH S. ŻEROMSKIEGO — czynne w godz. 12—18.
MUZEUM WSI KIELECKIEJ — nieczynne.
OBLĘGOREK — MUZEUM H. SIENKIEWICZA — czynne 10—16.
APTEKI — stały dyżur nocny pełnią nr 29-001 ul. Buczka 37/39, nr 29-008 ul. Sienkiewicza 15.
PORADNIE DYŻURUJĄCE: dla dzieci i dorosłych ul. Pocieszka 11 (Przychodnia Rejonowa) w godz. 17—21. Stomatologiczna — Przychodnia Rejonowa nr 15 — ul. Karczówkowska 35 — czynna w niedziele i święta w godz. 7—21.
INFORMACJA O LEKACH — czynna w godz. 7.30—15.30 z wyjątkiem dni świątecznych i dni wolnych od pracy — tel. 523-32.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie MO 997, Straż Pożarna 998, Pomoc Drogowa 981, Pogotowie Energetyczne Kielce — Miasto 991, Kielce — Teren 956, Pogotowie Gazowe 31-20-20 i 992, Pogotowie Wodociągowe 994, Pogotowie wod.-kan., c.o., elektryczne RPGM czynne w godz. 7—23 tel. 31-88-57, Pocztowa Informacja o Usługach 911, Informacja PKP 930, Informacja PKS 602-79, Hotel „Centralny" 625-11, Ośrodek Informacji Usług WUSP 457-41.
CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ „IT" — tel. 496-66, czynne do 16 w soboty do 14.
POSTOJE TAKSÓWEK: Osobowe — Dworzec PKP tel. 534-34, ul. Słowackiego 31-29-18, ul. Jesionowa 31-79-10. Postój taksówek bagażowych — ul. Armii Czerw. tel. 31-99-10, Postój samochodów ciężarowych — ul. Domaszowska 31-06-10.

Radom

TEATR POWSZECHNY

Im. Jana Kochanowskiego — „Sarkofag" — g. 16.

KINA

„Bałtyk" — „Wielka draka w chińskiej dzielnicy" — USA, l. 12, g. 17.30. „Misja specjalna" — pol. l. 15, g. 15.15, 19.45.
„Przyjaźń" — „Pożegnanie" — ZSRR, l. 15, g. 15.15. „Pociąg do Hollywood" — pol. l. 15, g. 17.30, 19.30.
„Odeon" — nieczynne
„Mel" — „Błękitny Grom" — USA, l. 15, g. 15.30. „Lubię nietoperze" — pol. l. 18, g. 17.30, 19.30.
APTEKA DYŻURNA: nr 67-010 ul. Zwycięstwa 7, nr 67-016, pl. Konstytucji 3.
INFORMACJA służby zdrowia — czynna 6—20, tel. 261-31, Informacja o usługach — 365-85.
TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Energetyczne — Radom 991, Komenda MO 251-36, Pogotowie Milicyjne 997, Pomoc Drogowa 981.
POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Żwirki i Wigury 413-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność" — „Plumbum, czyli niespokojna gra" — ZSRR, l. 15, g. 16. „Maskarada" — pol. l. 15, g. 18, 20.
„Metalowiec" — nieczynne
MUZEUM REGIONALNE im. gen. broni. Zygmunta Berlinga w Skarżysku-Rejowie, ul. Słoneczna 30 — czynne w godz 9—17.
APTEKA DYŻURNA: nr 29-147 ul. Zielna 12, tel. 127-23.
POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec PKP — tel. 137-93.

Starachowice

KINA

„Robotnik" — „Obcy, Biała i Pstrokaty" — ZSRR, l. 15, g. 16. „Mistrzyni Wu-Dang" — chiń. l. 15, g. 17, 19.
„Star" — nieczynne
APTEKA DYŻURNA: nr 29-076 ul. Staszica 1, 64-79.
POSTOJE TAKSÓWEK: telefony 53-10 i 53-80.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik" — „Snajperki" — ZSRR, l. 15, g. 15.30. „Dotknięcie meduzy" — ang. l. 18, g. 17.30, 19.30.
„Przodownik" — nieczynne
APTEKA DYŻURNA: nr 29-071 ul. Starokrumska 1/7.
POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wolności — 537-92, ul. Sienkiewicza — 282-61.

Końskie

KINA

Pegaz" — „Cudowne dziecko" pol.-kan., bo. g. 15.30, 17.30. „Weryfikacja" — pol. l. 15, g. 19.30.
„Antyczne" — „Poszukiwacze zaginionej arki" — USA, l. 12, g. 16, 18.
Uwaga! Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie odpowiada.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

17.05 Dziennik 17.15 Z teki kompozytorskiej. Winicjusza Chrusta 17.30 „Jaka praca, taka płaca ale..." — aud. E. Okońskiej 17.40 Muzyka 17.50 Z archiwum 35-lecia „Antoni Sikorski — świadek tamtych dni" — aud. J. Czudak 18.10 Muzyka polska — Z. Noskowski — „Morskie Oko" 18.25 Skrót dziennika.

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

15.10 NURT — komputery w edukacji: Podział komputerów ze względu na ich przeznaczenie
16.10 Losowanie Express Lotka i Super Lotka
16.10 Program dnia i DT — wiadomości
16.25 Dla dzieci: „Tik — tak"
17.15 „Toleexpress"
17.30 „Piłkarska kadra czeka"
17.50 „Kram" — mag. konsumenta
18.30 „Dawniej niż wczoraj": „Archiwum XX wieku"
18.50 Dobranoc: „Miś Uszatek"
19.00 „11 listopada" — program dok. w rocznicę odrodzenia Polski
19.30 Dziennik TV
20.00 „Jezioro Bodeńskie" — pol. film. fab. reż. Janusz Zaorski
21.25 Telewizyjny film dok.: „Artysta z głową w płomieniach" reż. B. Raczkowski
22.15 „Spotkania liryczne": Dialog czyli rozmowa rodzina — śpiewa Elżbieta Adamiak i Andrzej Poniedzielski
22.40 DT — komentarze
23.00 Język rosyjski (6)

PROGRAM II

16.55 Język rosyjski (6)
17.25 Program dnia
17.30 „102" — mag. kult.-muz.
18.00 Program lokalny
18.30 Utwory Fryderyka Chopina gra Stanisław Bunin
19.15 „Uwaga, dokument": „Tramwajarz" — reż M. Nowacki.
20.00 Studio Sport: Eliminacje mistrzostw Europy w piłce nożnej CSRS — Walka
21.30 „Panorama dnia"
21.45 Kino studyjne „Dwójki": „Nieznajoma z Sans-Soucl" — franc. film fab.
23.40 Wieczorne wiadomości

Jutro

PROGRAM I

9.30 „Domator"
9.35 „Domowe przedszkole"
10.00 DT — wiadomości
10.10 „Domator" dla dzieci
10.20 „Antykwariusz Lovejoy" (3) — ang. serial fab.
11.15 „Domator": „Co nowego, co słychać"
12.00 Biologia, kl. VIII: Ewolucja organizmów
12.50 Język polski, kl. I—IV lic: Współczesne życie kulturalne
13.30 TTR, historia, s. III: Kultura Polska XIX i pocz. XX wieku
14.00 TTR, produkcja roślinna, s. III: Agrotechnika zbóż ozimych
14.30 Telewizyjny kurs rolniczy

Uwaga! Za zmiany w programie tv redakcja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE

PRZEPIÓRKA Konstanty zgubił kartę drogową nr 21309 z dnia 87.11.03, wydaną przez KPKS w Ostrowcu. 4964-g

JABŁOŃSKI Jacek zgubił legitymację szkolną TB Kielce. 4957-g

BLACHA Czesław zgubił karty paliwowe taxi 6. 4956-g

SZEWCZYK Zofia zgubiła legitymację służbową Zakładów Metalowych Skarżysko. 4955-g

ZIMIERSKI Jerzy zgubił legitymację służbową nr 314 wydaną przez Gminną Dyrekcję Szkół w Wodzisławiu. 4954-g

GÓRNIK Anna zgubiła pieczątkę o treści: PJSzPAR Kielce, wydaną przez PJSzPAR Kielce. 4950-g

WITKOWSKI Krzysztof zgubił przepustkę stałą Zakładów Metalowych Skarżysko. 4952-g

SAJA Waldemar zgubił przepustkę stałą ZM „Mesko" Skarżysko. 4949-g

PAWLIK Anna zgubiła legitymację III LO w Skarżysku. 4958-g

BIEŃ Marek zgubił bilet miesięczny PKS relacji Kielce — Małogoszcz. 4960-g

NOGALSKI Władysław zgubił kartę drogową nr JU 06576240 z dnia 2.1187 r. wydaną przez ROGM Kielce. 4961-g

HANDZEL Michał zgubił legitymację szkolną LO, legitymację MPK, bilet miesięczny. 4963-g

KRÓL Andrzej (zam. Kozienice) zgubił legitymację PKS wydaną przez Oddz. Kozienice. 2679-g

PIETRUSIEWICZ Zbigniew (Piotrków) zgubił legitymację studencką WSI Radom. 2676-g

PRZEPIÓRKA Wojciech (Lipsko) zgubił legitymację szkolną ZSS Radom. 2677-g

FIGURA Hanna (Radom) zgubiła legitymację szkolną LO Iła. 2678-g

Koleżance
MARII RÓŻYCKIEJ
wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu
MATKI
składają
koleżanki i koledzy z Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kielcach
4966-g

Wszyscy świadczymy na NFOZ

BIURO OBROTU SAMOCHODAMI UŻYWANYMI PP „POLMOZBYT" w KIELCACH

podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 listopada 1987 r. o godz. 10 w Kielcach, ul. 1 Maja 191A odbędzie się LICYTACJA SAMOCHODÓW

Liczba pojazdów przedstawionych w wyżej wym. dniu wg wykazu wynosi 33. Oględzin pojazdów można dokonać w dniu 25 listopada 1987 r. **w godz. od 8 do 10 pod niżej wymienionymi adresami:**

Lp.	Marka i typ	Nr podwozia	Rok prod.	cena wywoław.
1.	Trabant	3593335	1986	538.539
2.	Polonez	203707	1986	1.306.101
3.	Polonez	193316	1986	1.289.662
4.	Polonez	155584	1984	1.073.152
5.	FSO-1500 Combi	1024508	1985	1.181.543
6.	FSO-1500	2202882	1985	878.565
7.	FSO-1500	2263323	1985	1.005.227
8.	FSO-1500	2037701	1982	476.804
9.	FSO-1500	2148820	1984	681.211
10.	Wartburg	2133720	1986	830.670
11.	Wartburg	2068039	1985	925.913
12.	Fiat 126p	8935245	1986	361.835
13.	Fiat 126p	9091367	1987	549.713
14.	Motocykl MZ ETZ-150	4016137	1986	127.445
	Ww. samochody znajdują się w Kielcach, ul. 1 Maja 191 A.			
15.	LFA W 50 L MS 1	77-4770	1977	36.000
16.	Star C-200	8007 P 82	1980	546.750
17.	Żuk A 06	109870	1975	162.200
18.	Żuk A-11	180699	1974	166.530
19.	Tarpan F 233	39101	1982	242.000
20.	Star 28	70335	1976	761.550
	Ww. pojazdy znajdują się w Kielcach, ul. Zakładowa 4.			
21.	Fiat 125p	990490	1980	274.500
	Ww. samochód znajduje się w Kielcach, ul. Koniewa 29.			
22.	Nysa T 522	133870	1976	205.800
	Ww. samochód znajduje się w Kielcach, ul. Mauke Bosaka 9.			
23.	Volkswagen Bus 255	116227	1981	3.433.324
	Ww. samochód znajduje się w Zakładzie Produkcji Pomocniczej „EXBUD" w Dyminach.			
24.	Fiat 126p	16417861	1984	383.343
25.	Dacia	946930	1985	942.437
26.	Dacia	946515	1985	979.230
27.	Dacia	945297	1985	936.196
28.	Dacia	946938	1985	936.196
29.	Dacia	950361	1985	924.687
	Ww. samochody znajdują się w Kielcach, ul. 1 Maja 191 A.			
	LICYTACJA II			
1.	Nysa 552	236601	1979	196.000
	Ww. samochód znajduje się w Kielcach, ul. 1 Maja 191 A.			
2.	Autosan	50589	1975	245.420
3.	Maz 503 A	03-0018	1976	280.000
4.	Maz 503 A	386114	1976	280.000

Ww. pojazdy znajdują się w Szydłowcu obok dworca PKP.

W licytacji mogą brać udział osoby prywatne i instytucje. Przystępujący do licytacji obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto NBP I OM Kielce 29014-1371 dzień przed licytacją.
W przypadku nie nabycia pojazdu wadium będzie zwrócone.
PP „POLMOZBYT" nie odpowiada za wady fizyczne sprzedanego pojazdu.
Jednocześnie informujemy, że może nastąpić unieważnienie licytacji bez podania przyczyn. 396-k

Na gorąco

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

ach różnego rodzaju zaświadczeń i innych dokumentów, bez których nie można podjąć decyzji administracyjnych.
Jedna z grup roboczych zespołu komisji partyjno-rządowej, zajmującego się problemami obsługi ludności, przeanalizowała te przepisy. Okazało się, że w aktach tylko ministerstwach i urzędach centralnych obowiązują akty prawne nakładające na obywateli obowiązek przedkładania 289 rozmaitych zaświadczeń, poświadczeń, opinii itp. Co gorsza ministerstwa i urzędy centralne uznały za konieczne utrzymanie ogromnej większości tych przepisów. Zaledwie w 18 przypadkach proponowały uchylenie takiego wymagania, a w 21 — zastąpienie go innym dokumentem lub oświadczeniem obywatela. Badania te przeprowadzono co prawda na krótko przed reformą „centrum", ale jak dotychczas przepisy te nadal obowiązują. Szereg aktów prawnych, wydanych w większości w latach 80 wymaga np. przedstawienia odpisów metryk urodzenia. A wystarczyłoby przecież, gdyby urzędnik zajrzał do dowodu osobistego i sporządził odpowiednią notatkę zamiast posyłać interesanta po zbędne dokumenty.
Tego rodzaju przykłady można by mnożyć. Jeżeli zatem ma nastąpić widoczny postęp w ułatwianiu życia ludziom, w uwalnianiu interesantów i urzędników od zbędnej papierkowej krzątaniny, trzeba zacząć od podstaw, od przeglądu przepisów prawnych podyktowanych w znacznej części względami, które straciły już rację bytu, nie odpowiadają tendencjom zmian w sposobie funkcjonowania administracji.

Książeczka kredytowa

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

*działu PKO w Kielcach — **anciszek Sidoruk.** — Może uzyskać go każdy, w wysokości 6-otnych poborów, pod warunkiem przedstawienia dwóch poręczycieli. Notujemy bardzo duże zainteresowanie tego typu edytem. Tylko od 20 do 30 ździernika br. zawartych zostało 119 umów na kwotę 19 mln 9 tys. zł (obsługujemy miasto elce, były powiat kielecki i jeżejowski). W ostatnich dniach amy jednak jeszcze więcej klitów. Tylko w ciągu trzech dni to miesiąca (3, 4 i 5 listopada) sporządziliśmy 43 umowy na rotę 75 mln zł. Są to głównie edyty w wysokości ok. 200 tys. ych.*
Sytuacja na rynku nie st, niestety, sprzyjająca do ynienia większych zakupów. osiadanie książeczki kredywej jest tylko „otwarem drzwi do sklepu", w orym często nie znajdujemy szukiwanych towarów. Tak st na przykład z meblami. Aby kupić komplet młodzieżowy ak" w sklepie WPHW przy ul. ecińskiej w Kielcach, klienci polują po dwa, trzy miesiące. Kilkanaście kompletów rozchodzi się w parę minut. Inne zestawy — w tej samej cenie — są tak obskurne, że mogą liczyć tylko na wyjątkowo mało wymagającego nabywcę. Istnieje również problem z kupnem kompletów wypoczynkowych — w sklepie meblowym WPHW przy ul. Dzierżyńskiego w Kielcach informuje się, że mebli tapicerskich nie sprzedaje się na raty. Nie ma także w Kielcach możliwości nabycia atrakcyjnej odzieży futrzanej. Jeden rodzaj czapek z lisa, skóry liście tylko w jednym brązowym kolorze, stanowia nieciekawa—oferte. W sumie książeczka, w przewidzianym terminie 3 miesiecy, może być nie wykorzystana.
O tym, że klienci nie mogą dokonać odpowiedniego zakupu, świadczy liczba osób zgłaszających się do PKO w celu przedłużenia terminu ważności książeczek kredytowych. Jeśli trzy miesiące to za mało, indywidualnie przedłuża się jeszcze o dwa.
Z pytaniem o możliwość realizacji kredytu zwróciliśmy się także do przedstawicieli Wojewódzkiego Przedsiebiorstwa Handlu Wewnętrznego w Kielcach.
*Mówi **Stanisława Łakomiec** — specjalista w dziale ogólnohandlowym:*
— W każdym sklepie, zgodnie z zarządzeniem ministra MHWiU, wisi lista towarów objętych sprzedażą ratalną. Jest umieszczona w widocznym miejscu, tuż obok książki skarg i wniosków. Niemożliwe, żeby udzielono klientowi informacji, że meble tapicerskie sprzedaje się wyłącznie za gotówkę. Jednocześnie trzeba stwierdzić, że w ostatnim czasie znacznie wzrosło zainteresowanie zakupami, także na raty, dostawy zaś nie są proporcjonalne do potrzeb.
Faktem jednak jest, że ludziom o mniej zasobnej kieszeni stworzono szanse m.in. na unowocześnienie mieszkań. Wprawdzie łatwiej było się posługiwać czekami jeszcze parę miesięcy temu, ale też miejmy nadzieję, że sytuacja na rynku nieco się uspokoi, a zdenerwowani kredytobiorcy uzyskają [illegible]

Kuźnia olimpijczyków

Tym mianem określić można IV LO im. H. Sawickiej w Kielcach. Zajmuje bowiem 6 miejsce w kraju wśród szkół, z których najwięcej uczniów zostaje laureatami i finalistami centralnych olimpiad przedmiotowych. Dotychczas 66 olimpijczyków z „Sawickiej" dotarło do rozgrywek w Warszawie, a 17 z nich zostało laureatami. Najwyższe trofea zdobywali najczęściej z biologii, j. polskiego, historii, fizyki, geografii. Niektórzy z nich brali udział także w międzynarodowych zawodach z różnych przedmiotów.
We wrześniu br. przedstawiciele IV LO zostali zaproszeni do Warszawy na spotkanie olimpijczyków, ich opiekunów i dyrektorów najlepszych szkół z ministrem oświaty i wychowania (de[illegible])

69 rocznica Polski niepodległej

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Z okazji 69 rocznicy Polski niepodległej pod patronatem Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego odbyło się wczoraj uroczyste spotkanie w Kielcach.
Wiceprzewodniczący RW PRON **Tadeusz Zawistowski** w swoim refleksyjnym wystąpieniu mówił o spełnieniu marzeń wielu pokoleń Polaków, symbolach walki o niepodległy byt wpływie kultury i literatury na kształtowanie patriotycznych postaw rodaków, umiłowaniu ojczyzny.
Następnie wszyscy zebrani z prawdziwą przyjemnością słuchali muzyki polskich klasyków w wykonaniu uczniów ze szkół muzycznych oraz poezji recytowanej przez uczennice z Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych.
We wczorajszej uroczystości uczestniczyli przedstawiciele wojewódzkich władz politycznych i administracyjnych: sekretarze KW PZPR **Józef Winiarski, Jan Maciejewski, Zdzisław Kowalski, Zbigniew Dulewicz, Henryk Oziębłowski**, wiceprezes WK ZSL **Andrzej Lato**, sekretarz WK SD **Zbigniew Porębski**, wicewojewoda kielecki **Edward Wójcik**, zastępca szefa WUSW płk **Jerzy Urywkow**, przewodniczący MRN **Gerard Bednarz**. Przybyła też liczna grupa młodzieży z kieleckich szkół średnich, dla której to spotkanie było piękną lekcją historii i patriotyzmu. (żar)

W pracowniach naukowców

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

mieniowania w czasie, koszty energii elektrycznej do zasilania urządzeń będą stosunkowo niskie w porównaniu z innymi kosztami produkcji roślin.
Urządzenie jest proste — na specjalnej konstrukcji zawieszona jest odizolowana antena, której wysokość można zmieniać. Sieć przewodu podłączona jest do generatora szumów. Antena stanowi jak gdyby okładkę kondensatora powietrznego, którego drugą okładką jest sama gleba. Ważne jest aby nie wpływała ona na warunki oświetleniowe roślin znajdujących się pod nią.
Sposób ten nadaje się szczególnie do upraw intensywnych w inspektach i szklarniach. Przy uprawach otwartych stymulacja poprawia wyniki nawet w bardzo niekorzystnych warunkach klimatycznych. Dodatkową zaletą jest fakt uzyskiwania lepszych plonów bez chemizacji lub przy jej ograniczeniu.

W nocy i rano

● **W Pionkach na ul. Leśnej Mirosław K. kierując „starem" potrącił 7-letniego Karola S. Dziecko gwałtownie wtargnęło na jezdnię. Ofiarę wypadku z ciężkimi obrażeniami ciała przewieziono do miejscowego szpitala.**

● **W Radomiu na ul. Dzierżyńskiego pod koła „nysy" kierowanej przez Bronisława S. wtargnął nagle Grzegorz Sz. Pieszy z obrażeniami ciała trafił do szpitala.**

● **W miejscowości Jaszowice (gm. Zakrzew) Wacław S. kierując ciągnikiem marki „ursus" potrącił Adama T. Pieszy z obrażeniami ciała został przewieziony do wojewódzkiego szpitala w Radomiu. (wlm)**

● W Kielcach na ul. Wesołej, 8-letni Krzysztof K. wybiegł z bramy na jezdnię, wprost pod koła „fiata 125p". Potrącony przez samochód chłopiec doznał obrażeń ciała.

● Na rampie kolejowej w Ostrowcu podczas rozładunku miału węglowego z wagonu, Ryszard P. (l. 35) w bliżej nie ustalonych okolicznościach znalazł się w zasięgu pracy ładowarki. Zaczepiony przez ramię maszyny poniósł śmierć na miejscu.

● W Suchedniowie na ul. Mickiewicza Marian G. wszedł gwałtownie na jezdnię, gdzie został potrącony przez nadjeżdżającą „ładę". Nieostrożny przechodzień odniósł obrażenia ciała. (em)

„Zdrowy Człowiek" też w Kielcach

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

każdego człowieka. Stowarzyszenie jest także inicjatorem działań na rzecz ochrony środowiska naturalnego, biosfery, krajobrazu i zdrowia obywateli. Dąży do korzystnych zmian w sposobie odżywiania w oparciu o artykuły spożywcze, produkowane na nawozach naturalnych. W tym celu podejmuje działania zmierzające do zmiany geografii upraw warzyw i eliminowania tych upraw na terenach ekologicznie zagrożonych oraz rozwinięcia społecznej kontroli produkcji rolnej i spożywczej i współdziała w tym zakresie z kompetentnymi instytucjami.
Dużą wagę przywiązują także członkowie stowarzyszenia do kształtowania humanistycznych postaw, propagowania zdrowego naturalnego trybu życia, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży. A więc życie bez alkoholu, papierosów i narkotyków.
Podczas wczorajszego spotkania wybrany został Zarząd Oddziału Wojewódzkiego stowarzyszenia. Prezesem została **Tatiana Kmitowska** — pracownik naukowy WSP. Wiceprezesami: **Wojciech Salwa**, również pracownik naukowy WSP oraz **Zbigniew Kośla**, członek Zarządu Głównego, rzemieślnik z Ostrowca. W zebraniu uczestniczył prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia „Zdrowy Człowiek" **Tadeusz Hyla.**
Wszystkich zainteresowanych działalnością informujemy, że członkiem zwyczajnym może być każda pełnoletnia osoba, która aprobuje cele stowarzyszenia i zobowiązuje się płacić składkę roczną w wysokości ustalonej przez walny zjazd oraz podpisze dobrowolnie deklarację członkowską i zostanie przyjęto przez zarząd. Natomiast członkiem wspierającym mogą być wszystkie osoby i instytucje, które zadeklarują poparcie finansowe.
Zachęcamy do pracy w stowarzyszeniu. Wszelkie uwagi propozycje, deklaracje współpracy można przekazywać na ręce dyrektora **Rocha Sędka** i **Andrzeja Balcerowskiego** z Młodzieżowego Centrum Kultury, które będzie siedzibą stowarzyszenia. Telefon 473-40. (żar)

agencje informują:

WASZYNGTON. Ronald Reagan spotkał się we wtorek w Białym Domu z przebywającym z oficjalną wizytą w Stanach Zjednoczonych prezydentem Izraela, Chaimem Herzogiem. Pierwsza oficjalna wizyta prezydenta Izraela w USA „jest podkreśleniem ścisłych i szczególnych stosunków między obu państwami" — powiedział gospodarz spotkania.

ALGIER. Występując na pierwszej, od odsunięcia Habiba Burgiby z urzędu prezydenta, konferencji prasowej, nowy prezydent Tunezji, Hedi Baккusz zapowiedział rychłe zmiany w konstytucji, nową, bardziej liberalną, ustawę prasową oraz rozpatrzenie przez sądy tunezyjskie wszystkich wyroków wydanych w poprzednim okresie.

DELHI. Indyjskie siły pokojowe w Sri Lance kontynuują akcję likwidacji pozostałych niewielkich grup bojowników ekstremistycznej organizacji tamilskiej „Tygrysy Wyzwoliciele Tamilskiego Ilamu". We wtorek w wyniku starć zbrojnych w kilku rejonach półwyspu Dżafna zabito kilku ekstremistów.

LONDYN. 21 partii opozycyjnych Bangladeszu proklamowało w środę strajk powszechny na znak protestu przeciwko użyciu we wtorek przez policję broni palnej przeciwko uczestnikom demonstracji antyrządowych. Według źródeł rządowych w Dhace, w wyniku wtorkowych starć śmierć poniosły 3 osoby, źródła opozycyjne mówią o 12 zabitych.

TOKIO. Telewizja filipińska podała, że we wtorek późnym wieczorem grupa nieznanych osobników ostrzelała w Manili samochód, którym jechał rektor politechniki filipińskiej, Prudente. Kierowca oraz jeden ze współpracowników Prudente zginęli. Rektor został ranny. Odwiezione go do szpitala.

Johansson, Andersson, Petersson i inni

Szwedzi znudzeni tradycją dziedziczenia nazwisk

18 najbardziej popularnych szwedzkich nazwisk kończy się na — son. Jest to wynikiem tradycyjnego sposobu tworzenia nazwisk w Szwecji, szczególnie w rejonach wiejskich, gdzie imię ojca było podstawą nazwiska dzieci.

I tak przez długie lata synowie Johana Svenssona nazywali się Johanssonami, zaś synowie Andersa Johanssona — Anderssonami. Natomiast córki nazywały się Johansdotter, Andersdotter, Svensdotter. W 1963 r. oficjalnie zmieniono tę praktykę, jednak jej rezultaty są nadal obecne.
W 8,5-milionowej Szwecji żyje dziś około 378 tys. Johanssonów, a nazwiska Anderssonów zajmują aż 48 stron w sztokholmskiej książce telefonicznej. Kiedy któryś ze Svenów Johanssonów, lub Andersów Peterssonów jest już znudzony dzieleniem swojego imienia i nazwiska z tysiącami innych rodaków, zwraca się do specjalnej instytucji w celu zmiany nazwiska. W ten sposób w ciągu ostatnich kilku dziesięcioleci liczba Johanssonów w Szwecji zmniejszyła się z 5 proc. ogółu społeczeństwa do zaledwie 3,7 proc. Co roku ponad 4 tys. Szwedów chce zmienić nazwisko.
W większości przypadków powodem wniosków jest pragnienie podkreślenia swojej indywidualności, chęć wyodrębnienia się z tłumu Andersonów, Johanssonów, Peterssonów, Nilssonów i Svenssonów. Nazwiska chcą zmieniać również więźniowie odsiadujący wyroki, którzy po wyjściu na wolność pragną rozpocząć nowe życie pod nowym nazwiskiem. Swoją tożsamość zmieniają również przestępcy po to, aby uniknąć pościgu policji. Niektórzy są w tym tak drobiazgowi, że aby uniknąć rozpoznania zmieniają nawet nazwiska panieńskie swoich matek.
Nie każdy jednak wniosek w tej sprawie spotyka się z pozytywną odpowiedzią odnośnych władz. Najgłośniejszym przypadkiem odmowy zmiany nazwiska była sprawa Svena „Tumby" Johanssona, „środkowego" ataku hokejowej drużyny Szwecji, która zdobyła mistrzostwo świata w 1966 r. Wystąpił on z wnioskiem o uznanie jego przezwiska „Tumba" za oficjalne imię. Sąd początkowo odmówił, motywując swoją decyzję tym, że Tumba było nazwą jednego ze sztokholmskich przedmieść. Sława mistrza świata zwyciężyła w końcu i sąd zmienił decyzję.

Aresztowanie ojca „rodziny Colombo"

Policja USA aresztowała w poniedziałek jednego z przywódców nowojorskiego ugrupowania mafijnego „rodzina" Colombo". Po 7-letnich poszukiwaniach 57-letni Alfonso Persico został zatrzymany w Hartford, w stanie Connecticut.
Gangster przebywał w ukryciu od czerwca 1980 roku, kiedy miał stanąć przed sądem oskarżony o stosowanie szantażu. Przedtem Persico przebywał już za kratkami 17 lat za zabójstwo.
Alfonso Persico rozpoczął „karierę" w 1949 roku. Na swym koncie ma napady z bronią w ręku, zabójstwa, afery finansowe, nielegalne posiadanie broni, szantaż. Znajdował się na liście najgroźniejszych bandytów, poszukiwanych przez policję.

http://sbc.wbp.kielce.pl

Dziś poznamy kolejnych finalistów ME

Do zakończenia rywalizacji o miejsca premiowane udziałem w finałach mistrzostw Europy (rozegrane zostaną w dniach 10—25 czerwca 1988 roku na boiskach RFN) zostało jeszcze do rozegrania 18 spotkań. Siedem z nich odbędzie się dziś, w tym mecz Cypr — Polska w Limassol.

Dotychczas znamy dwóch finalistów ME — gospodarzy finałowego turnieju, piłkarzy **RFN** oraz drużynę **ZSRR**, która zwycięsko zakończyła eliminacje w grupie III Holendrzy po rozgromieniu Cypru 8:0, punktowo zapewnili sobie awans, ale muszą czekać na weryfikację tego spotkania przez władze UEFA. Dziś do wspomnianej dwójki powinni dołączyć kolejni finaliści. Mogą to być piłkarze **Anglii, Bułgarii, Walii** lub **Danii.**

Liderów grupy IV, Anglików (9 pkt. w 5 meczach i imponujący bilans bramek 15:0) czeka wyjazdowy pojedynek z Jugosławią. Gościom do awansu wystarczy remis. Jeżeli wygrają Jugosłowianie, ich ewentualny awans zależeć będzie od ostatniego spotkania w tej grupie, w którym „plavi" zmierzą się z Turcją na jej terenie.

Mecz Czechosłowacja — Walia kończy rywalizację w grupie VI, w której prowadzą Duńczycy z dorobkiem 8 pkt. Walijczycy mają dwa punkty mniej i korzystniejszy bilans bramek od liderów. Gdy wygrają, pojadą na finały. Remis lub zwycięstwo Czechosłowaków premiować będzie Duńczyków.

Decydujący o awansie pojedynek rozegrany zostanie również w Sofii, gdzie Bułgarzy zmierzą się ze Szkotami (grupa VII). Zwycięstwo Bułgarów lub remis przesądza sprawę na ich korzyść. Wygrana Szkotów ucieszy... **Irlandczyków,** którzy zakończyli już eliminacje i biernie przyglądać się będą spotkaniu rywali, mając aktualnie jeden punkt przewagi nad gospodarzami sofijskiego pojedynku.

Ciekawie zapowiada się też mecz **Portugalii ze Szwajcarią** (grupa II). Portugalczycy mają wprawdzie znaczne straty do **Szwedów (5 pkt.) i Włochów (4 pkt.),** ale rozegrali od nich mniej spotkań. Jeśli wygrają, to mogą jeszcze być groźni dla konkurentów.

Pozostałe trzy dzisiejsze pojedynki: Irlandia Północna — Turcja (grupa IV), Cypr — Polska (grupa V) i Belgia — Luksemburg (grupa VII) nie mają żadnego znaczenia dla składu przyszłorocznych finalistów mistrzostw Europy. **(ap)**

Młodzież pod koszami

W rozgrywkach koszykarskiej młodzieży doszło w niedzielę w Kielcach do ciekawej konfrontacji juniorek miejscowej Tęczy i Staru Starachowice. Wygrała Tęcza 63:49 (33:23), dla której punkty zdobyły: Beata Cedro 22, Beata Młodawska 11, Grażyna Chrzęszczyk, Małgorzata Krępczyńska i Edyta Szczepanek po 10; dla starachowiczanek: Renata Sołtykiewicz 22, Beata Jachowicz 10, Agnieszka Brzózka 8, Edyta Wojtan 5, Beata Jaros 4. W meczu juniorów **Star Starachowice** przegrał w Tarnobrzegu z **Siarką 59:80 (20:40),** a najwięcej punktów dla Staru uzyskali: Marek Kozłowski 31 i Hubert Majchrzyk 13.

W mistrzostwach kadetek i kadetów odnotowaliśmy zwycięstwa dziewcząt i chłopców **Staru Starachowice** oraz chłopców kieleckiego **Żaka.** Kadetki **Staru** wygrały u siebie ze **Stalą Stalowa Wola 87:30 (54:9),** zdobywając najwięcej punktów ze strzałów Beaty Mikuły 24, Anny Jeż 18 i Małgorzaty Zakrzewskiej 13. Przy okazji warto nadmienić, że protest Staru w sprawie meczu kadetek ze Startem w Lublinie został rozpatrzony pozytywnie przez prowadzący rozgrywki OZKosz. Lublin i spotkanie będzie powtórzone 10 stycznia przyszłego roku.

Wygrali również kadeci **Staru,** zwyciężając w Starachowicach drużynę **Stali II Stalowa Wola 114:75 (55:38).** Było to trzecie z kolei zwycięstwo 17-letnich starachowiczan, dla których punkty zdobyli: Mariusz Majewski 48, Tomasz Wojtan 30, Marek Winciarz 21 i Tomasz Przygoda 15. Natomiast kadeci **Żaka Kielce** odnieśli rekordowe zwycięstwo nad **Budowlanymi II Radom 180:41 (88:16).** Wypada jednak wyjaśnić, że przeciwnikami kielczan byli 13-letni chłopcy, zdecydowanie ustępujący gospodarzom warunkami fizycznymi, a zwłaszcza wzrostem, ale jak na swój wiek nieźle już wyszkoleni. Szkoda tylko, że dla tak młodych chłopców nie ma na naszym terenie oddzielnych rozgrywek, w których mogliby się mierzyć z rówieśnikami. Najwięcej punktów dla Żaka zdobyli: Marcin Kowalski 39, Jacek Gliździński 23 i Michał Trojan 20, dla radomian Paweł Świątek 16.

Kadetki **Żaka Kielce** tym razem pauzowały, a w poprzedniej kolejce spotkań przegrały w Lublinie z **MKS MDK 46:67.**

(paw)

Kolejne mecze rozegrały zespoły młodzieżowe w siatkówce. W Stalowej Woli miejscowa Stal gościła juniorów z Kielc i Ostrowca. W sobotę Stal pokonała kielecki AZS 3:0, a w niedzielę przegrała z MKS Ostrovia 2:3. Na czele tabeli znajdują się juniorzy **MKS Ostrovia** — 4 zwycięstwa i 1 porażka przed **Czarnymi Radom** 3 zwycięstwa i **Stalą St. Wola** — 3 zwycięstwa i 2 porażki.

W mistrzostwach juniorek odbyły się pojedynki w Siedlcach. Miejscowy MKS przegrał oba mecze po 0:3 z Sygnałem i AZS z Lublina. Na czele rozgrywek **AZS** — 3 zwycięstwa przed **MKS Orlęta Radom** — 3 zwycięstwa i 1 porażka.

Po obu stronach siatki

Juniorzy młodsi uzyskali następujące rezultaty: Czarni I — Czarni II 3:0, AZS Kielce — MKS Ostrovia 1:3, Skórzani Skarżysko — Proch Pionki 3:0, MZKS Kozienice — Pilica Warka 2:3. Tej stawce zespołów przewodzi **MKS Ostrovia** — 5 zwycięstw przed **Czarnymi I Radom** — 4 zwycięstwa i 1 porażka, **Skórzanymi Skarżysko** — 4 zwycięstwa i 1 porażka oraz **AZS Kielce** — 3 zwycięstwa i 2 porażki.

W rozgrywkach juniorek młodszych odbyły się dwa zaległe spotkania, w których MKS Orlęta Radom wygrały ze Stalą Nowa Dęba 3:1, a Radomka pokonała Stal też 3:1. Na czele duet radomski: **Radomka** z kompletem 4 zwycięstw oraz **Orlęta** — 2 zwycięstwa i 2 porażki. **(lech)**

W pojedynku o szachową koronę

6:5 dla Kasparowa

Dokończoną wczoraj jedenastą partię pojedynku o szachowe mistrzostwo świata pomiędzy **Garri Kasparowem i Anatolijem Karpowem,** wygrał po 50 ruchach broniący tytułu **Kasparow** i objął prowadzenie **6:5.** Według zgodnej opinii ekspertów obserwujących rywalizację w Sewilli, to najciekawszy ze wszystkich rozgrywanych dotychczas przez radzieckich arcymistrzów pojedynek. Mecz obfituje bowiem w błyskotliwe kombinacje, nowinki teoretyczne, aktywną postawę obu przeciwników i dramatyczne sytuacje. Ale w jedenastej partii zdarzyły się obu szachistom zwykłe pomyłki i błędy. Czy jest to wynik zmęczenia trwającym już miesiąc pojedynkiem, czy chwilowa dekoncentracja? Czas pokaże.

(ap)

TOTEK płaci

● **LIGA ANGIELSKA:** 5 rozw. z 13 trafieniami — wygrane po 1.003.750 zł, 107 rozw. z 12 trafieniami — wygrane po 25.000 zł, 3193 rozw. z 11 trafieniami — wygrane po 1500 zł, 31.265 rozw. z 10 trafieniami — wygrane po 150 zł.

● **LIGA POLSKA:** 48 rozw. z 12 trafieniami — wygrane po 58.000 zł, 703 rozw. z 11 trafieniami — wygrane po 3500 zł, 5513 rozw. z 10 trafieniami — wygrane po 500 złotych.

Z kraju i ze świata

● Jurij Aleksandrow znów w Warszawie ● Hiszpanie kolejnymi rywalami „siódemki" Wybrzeża ● Jedenasty tytuł mistrzowski piłkarzy Spartaka Moskwa ● Słaba forma Andrzeja Grubby ● Hokeiści Polonii Bytom nadal bez porażki.

● Ośmiu radzieckich bokserów weźmie udział w rozpoczynającym się jutro w Warszawie międzynarodowym turnieju im. Feliksa Stamma. Na stołecznym ringu znów zobaczymy m.in. byłego mistrza świata i Europy wagi koguciej, **Jurija Aleksandrowa,** który przed rokiem uznany został za najlepszego pięściarza tradycyjnego turnieju, poświęconego pamięci twórcy potęgi polskiego boksu w minionych latach.

● Piłkarze ręczni **Wybrzeża Gdańsk,** którzy wyeliminowali już mistrza Grecji z Klubowego Pucharu Europy, znają swych kolejnych rywali. W walce o awans do półfinału tych rozgrywek gdańszczanie zmierzą się dwukrotnie z mistrzem Hiszpanii, zespołem **Elgor Bidasoa.** W pozostałych ćwierćfinałowych spotkaniach grać będą: Vikingur Reykjavik z CSKA Moskwa, Metaloplastica Sabac z Duklą Praga i Tusem Essen ze Steaua Bukareszt. Przypomnijmy, że „siódemka" **Wybrzeża** już dwukrotnie występowała w finale KPE.

● W finale turnieju o Puchar FIVB, który odbędzie się w Seulu, zmierzą się siatkarze **ZSRR i USA.** W pojedynkach półfinałowych radziecka drużyna wygrała z Bułgarami 3:2, a Amerykanie pokonali Holendrów 3:1.

● Piłkarze **Spartaka Moskwa** już po raz jedenasty zostali mistrzami ZSRR. Wicemistrzostwo przypadło Dnieprowi Dniepropietrowsk, a trzecie miejsce zajął Żalgiris Wilno.

● W drugiej rundzie Pucharu ETTU (Europejskiej Unii Tenisa Stołowego) **tenisiści** stołowi **AZS AWF Gdańsk** przegrali u siebie z zachodnioniemieckim zespołem **SPGW Steinhegen 3:5.** Niespodzianką była słaba forma **Andrzeja Grubby,** który wygrał tylko dwie partie, ulegając w dwóch setach Chińczykowi **Lu Qiwei** (8:21, 15:21).

● W I lidze hokeja na lodzie nadal bez porażki jest **Polonia Bytom,** która wczoraj pokonała w Sosnowcu **Zagłębie 6:3.** Bytomianie mają 10 pkt. przewagi nad drugim w tabeli, Naprzodem Janów.

● W Schwerinie rozpoczął się turniej siatkarek, w którym uczestniczą również Czarni Słupsk. W swym pierwszym meczu drużyna **Czarnych** przegrała 2:3 z **Traktorem Schwerin,** a pojedynek trwał 134 minuty.

opr. (ap)

sport

W Gdańsku było 0:0...

Jak będzie w Limassolu?

W bramce Józef Wandzik, w obronie Janusz Góra, Paweł Król, Witold Wenclewski i Dariusz Wdowczyk, w pomocy Ryszard Tarasiewicz, Andrzej Rudy, Waldemar Prusik i Dariusz Dziekanowski, w ataku Marek Leśniak i Jarosław Araszkiewicz. W takim składzie piłkarska reprezentacja POLSKI rozpocznie dziś w Limassolu mecz z CYPREM, kończąc swoje niefortunne występy w eliminacjach mistrzostw Europy.

Jak donosi wysłannik PAP red. **Tomasz Trzciński,** przebywający wraz z naszą ekipą w Limassolu, boisko na którym rozegrany zostanie dzisiejszy pojedynek jest miejscami bardzo nierówne, w dodatku lekko pochyłe. Jedna z bramek usytuowana jest bowiem kilkadziesiąt centymetrów wyżej od drugiej. Ale nie warunki na stadionie w Limassolu, a umiejętności piłkarskie zadecydują o rezultacie spotkania. Miejmy nadzieję, że Polacy okażą się lepsi od Cypryjczyków, choć jak pamiętamy, w pierwszym meczu w Gdańsku doszło do podziału punktów, co oczywiście chwały naszym piłkarzom nie przyniosło.

Gospodarze wystąpią w najsilniejszym składzie. Z Grecji przyjechał grający w AEK Ateny **George Sarvides.** Bramki Cypryjczyków ma strzec **Andreas Charitou,** który podczas meczu z Holandią w Rotterdamie doznał obrażeń po wybuchu petardy. Na szczęście okazały się one powierzchowne. Trener **Pannikos Jakovou** jest realistą. Przed meczem powiedział: „Na wiosnę w Gdańsku dopisało nam szczęście. Powtórzyć ten rezultat nie będzie łatwo. Chyba, że pogłoski o kryzysie polskiej reprezentacji są prawdziwe".

Polacy spotykali się z Cypryjczykami w oficjalnych spotkaniach międzypaństwowych trzykrotnie. W eliminacjach do mistrzostw świata w Argentynie dwukrotnie pokonaliśmy gospodarzy dzisiejszego pojedynku: 5:0 w Warszawie w 1976 r. i 3:1 w Limassolu w 1977 r. W kwietniu tego roku doszło w Gdańsku do trzeciej z kolei konfrontacji, która zakończyła się bezbramkowym remisem. Wtedy nasi piłkarze i ich opiekunowie narzekali, że gdańskie boisko jest zbyt małe.. Na co będą narzekać po dzisiejszym meczu? Że musieli przez 45 minut grać pod górkę?

(paw)

Młodzieżowcy wygrali 1:0

Zwycięstwem 1:0 (1:0) nad Cyprem zakończyła wczoraj w Paphos swoje występy w eliminacjach młodzieżowych mistrzostw Europy reprezentacja Polski w tej grupie wieku. Bramkę dla naszych piłkarzy zdobył w 18 minucie **Zenon Lissek.** Silnym punktem polskiego zespołu był bramkarz **Dreszer.**

Rywalizację w tej grupie wygrali **Grecy,** którzy w sześciu meczach zgromadzili 9 pkt. i awansowali do finałowego turnieju. Polacy są aktualnie na drugim miejscu z dorobkiem 6 pkt, ale Węgrów, mających 5 pkt., czeka jeszcze pojedynek z Cyprem u siebie.

(ap)

Czy wiecie że...

Pawlak w Trelleborgu?

Jak pisze agencja AFP, szwedzki klub Trelleborg FF czyni starania o pozyskanie obrońcy Lecha Poznań, **Krzysztofa Pawlaka.** Zdaniem francuskiej agencji negocjacje zbliżają się do końca i jest bardzo prawdopodobne, że 29-letni polski piłkarz, 31-krotny reprezentant kraju od przyszłego roku grał będzie w Szwecji.

Lattek sprzeda sweter...

Trener FC Koeln, **Udo Lattek,** podobnie jak wielu kolegów po fachu jest przesądny. Jego drużyna w 14 kolejkach bundesligi nie przegrała ani razu i Lattek podczas każdego z tych spotkań nosił ten sam sweter. Gdy w ostatnim ligowym meczu jego podopieczni przegrali 1:2 z Werderem Brema, trener powiedział: „To musiało się kiedyś stać. Najpierw upiorę sweter, a potem sprzedam go na targu staroci".

Włochy — Korsyka wpław

Francuz **Daniem Menguy** jako pierwszy przepłynął dystans między Korsyką a wybrzeżem Włoch. Był to unikatowy pływacki wyczyn. Dystans 150 km Bretończyk pokonał w czasie 46 godzin 21 minut i 42 sekund.

http://sbc.wbp.kielce.pl